

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 czerwca 2013 roku powódka K. (...). W. K. (...) spółka jawna w S. wniosła o zasądzenie od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej w W.: kwoty 190.000,00 złotych tytułem odszkodowania za zniszczony w wyniku pożaru silos z osprzętem, kwoty 11.950,00 złotych tytułem odszkodowania za uszkodzenia powstałe w wyniku pożaru silosa w budynku hali produkcyjnej oraz kwoty 13.200,00 złotych tytułem odszkodowania za zniszczone w wyniku pożaru składniki majątku obrotowego (trociny składowane w silosie, przeznaczone do produkcji brykietów), wszystkich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2013 roku, ewentualnie – od dnia 17 kwietnia 2013 roku. Nadto, wniosła o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w 2012 roku zawarła z pozwaną trzy umowy ubezpieczenia: silosu do przechowywania trocin wraz z osprzętem, budynku hali produkcyjnej i rzeczy ruchomych (składników majątku obrotowego). Do wszystkich tych umów zastosowanie miały Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) (dalej: OWU). Wszystkie składniki ubezpieczonego majątku znajdowały się na terenie siedziby powódki. Powódka zapłaciła na rzecz pozwanej składki należne od każdej z trzech umów ubezpieczenia. W dniu 26 października 2012 roku w przedsiębiorstwie powódki doszło do pożaru, którego ryzyko objęte było umowami ubezpieczenia. Zniszczeniu i/lub uszkodzeniu uległy składniki majątku powódki szczegółowo opisane w protokołach szkody. Przyczyna pożaru nie została ustalona. Powódka zgłosiła szkodę pozwanej. W dniu 31 grudnia 2012 roku pozwana złożyła powódce oświadczenie, w którym odmówiła wypłaty odszkodowania powołując się na § 15 ut. 5 pkt 1 w zw. z § 16 ust. 2 pkt 22 OWU. Zdaniem pozwanej, w silosie doszło do wybuchu pyłu drzewnego powstałego w konsekwencji wyładowania elektrostatycznego podczas transportu pneumatycznego pyłów i drobnych elementów materii, a odszkodowanie nie należy się powódce, gdyż nie przedstawiła badań elektrostatycznych, a więc nie udokumentowała przestrzegania warunków ubezpieczenia przed wybuchem. Zakład ubezpieczeń stwierdził także nieprawidłowości w „instalacji elektrostatycznej”, to jest „luźne połączenia wykonane nieprawidłowo przez korytka” oraz „zły stan uziemień przewodów wentylacyjnych”. Nie udokumentowano też stosowania worków filtracyjnych z atestem elektrostatycznym. Zdaniem pozwanej, powódka nie zastosowała się zatem do treści § 15 ust. 5 OWU, który nakłada powinność przestrzegania powszechnie obowiązujących przepisów, w tym przepisów prawa budowlanego, ochrony przeciwpożarowej, BHP, eksploatacji i konserwacji budynków i budowli, budowy i eksploatacji urządzeń technicznych, wykonywania dozoru technicznego nad urządzeniami oraz wykonywania zobowiązań wymienionych w umowie ubezpieczenia. To z kolei uzasadniało odmowę wypłaty odszkodowania w oparciu o § 16 ust. 2 pkt 22 OWU, zgodnie z którym pozwana nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe wskutek niedopełnienia powinności ubezpieczeniowych określonych w § 15 OWU, w zakresie, w jakim nieprzestrzeganie powinności miało wpływ na powstanie szkody. Po otrzymaniu powyższego oświadczenia, powódka wezwała pozwaną do zapłaty odszkodowania, nie zgadzając się ze stanowiskiem pozwanej, a odpowiedzi na wezwanie, pozwana w oświadczeniu z dnia 16 kwietnia 2013 roku podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko.

Jeśli chodzi o wysokość zgłoszonych przez powódkę roszczeń, to w przypadku silosa wraz z osprzętem – suma ubezpieczenia wynosiła 190.000,00 złotych w wartości odtworzeniowej. Ze względu na opisany zakres zniszczeń i uszkodzeń powódka zwróciła się do przedsiębiorstwa (...) z L. o przedstawienie oferty odbudowy silosa. Z oferty wynika, że całkowity koszt odbudowy silosa określony jest na ok. 243.250,00 złotych netto. Z kolei z oferty (...) spółki cywilnej z N. wynika, że koszt odbudowy silosa wyniósłby 388.567,00 złotych netto. Tym samym, zgodnie z § 18 ust. 1 pkt 1a w zw. z § 18 ust. 3 i nast. OWU powódka winna otrzymać od pozwanej odszkodowanie w pełnej wysokości, do ustalonej w umowie sumy ubezpieczenia. W przypadku hali produkcyjnej – doszło do zanieczyszczenia produktami spalania stropodachu oraz ścian, a także pęknięcia 2 płyt dachu hali wykonanych z poliuretanu. Suma ubezpieczenia wyniosła 1.000.000,00 złotych w wartości odtworzeniowej. Powódka zwróciła się do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z I. o przedstawienie oferty usunięcia szkody. Wynika z niej, że przewidywany koszt wyniesie 4.950,00 złotych netto. Dodatkowo konieczny jest demontaż uszkodzonych płyt oraz ich wymiana. Koszt demontażu, zakupu nowych płyt i ich montażu, według powódki, wynosi ok. 7.000,00 złotych. Tym samym, zgodnie z § 18 ust. 1

pkt 1a w zw. z § 18 ust. 3 i nast. OWU, powódka powinna otrzymać od pozwanej odszkodowanie odpowiadające wyżej wskazanym kosztom. W przypadku trocin służących do produkcji brykietów prasowalnych, stanowiły one rzeczowe składniki majątku obrotowego. Z 2 protokołu dotyczącego silosa oraz protokołu dotyczącego trocin wynika, że spaleni i/lub zniszczeniu na skutek akcji gaśniczej uległy 33 tony trocin. Suma ubezpieczenia wyniosła 1.000.000,00 złotych w wartości odtworzeniowej. W. wyceny własnej powódki, wartość zniszczonych na skutek pożaru i akcji gaśniczej trocin wynosi 13.200,00 złotych. Tym samym zgodnie z § 18 ust. 1 pkt 2 a OWU powódka winna otrzymać od pozwanej odszkodowanie odpowiadające wskazanej wartości trocin.

Jeśli chodzi o roszczenie odsetkowe, powód wskazała, że pozwana odmówiła co do zasady wypłaty odszkodowania w dniu 31 grudnia 2012 roku. Tym samym, zdaniem powódki, odsetki od roszczeń dochodzonych pozwem należy liczyć od dnia 2 stycznia 2013 roku. Jednak, z ostrożności procesowej powódka podniosła, jako roszczenie ewentualne w zakresie odsetek, że w niniejszej sprawie datą, od której najpóźniej należy liczyć odsetki jest dzień 17 kwietnia 2013 roku. Powódka wysłała do pozwanej wezwanie do zapłaty listem poleconym w dniu 11 marca 2013 roku, wyznaczając jej miesięczny termin na dokonanie zapłaty lub podjęcie negocjacji w sprawie. Pozwana złożyła powódce drugie oświadczenie w przedmiocie odmowy wypłaty odszkodowania w dniu 16 kwietnia 2013 roku.

Powódka zaznaczyła ostatecznie, że uzyskała stosowną zgodę cesjonariusza świadczeń z umowy ubezpieczenia, tj. (...) BANK (...) S.A. na wypłatę odszkodowania /pозew k. 2-9/.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania. Nadto, pozwana podniosła zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powódki w zakresie szkody powstałej w silosie wraz z osprzętem. Wskazała, że złożone wraz z pozwem oświadczenia (...) Banku S.A. zawierające zgody na wypłatę odszkodowania na rachunek bieżący powódki nie obejmowały świadczenia przysługującego z umowy ubezpieczenia silosa nr 031-12-067- (...).

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana podniosła, że wysokość roszczeń nie jest przedmiotem sporu. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia oględziny potwierdziły jednak, że do pożaru doszło na skutek wybuchu pyłu drzewnego powstałego w konsekwencji wyładowania elektrostatycznego podczas transportu pneumatycznego pyłów i drobnych kawałków materii. W toku likwidacji powódka nie przedstawiła badań elektrostatycznych, tym samym nie udokumentowała, by w zakładzie przestrzegano warunków o ochronie przed wybuchem pozostającym w związku z transportem pneumatycznym pyłów, drobnych elementów drewna i elektrycznością statyczną. Dodatkowo stwierdzono nieprawidłowości w instalacji elektrostatycznej. Co więcej, powódka nie udokumentowała stosowania worków filtracyjnych z atestem elektrostatycznym. W toku likwidacji szkody powódka dostarczyła atest higieniczny, który nie jest atestem elektrostatycznym, natomiast w oparciu o fakturę nie można ustalić, czy stosowane worki posiadały wymagany atest w chwili szkody. Jak ustalono na podstawie dokumentacji dostarczonej przez powódkę, na część worków zakupionych razem z urządzeniem w 2003 roku istnieje atest elektrostatyczny, według którego worki mogą być używane w przestrzeni zagrożonej wybuchem. Na pozostałe 60 sztuk zakupionych w 2008 roku worków przedstawiono atest elektrostatyczny datowany po dniu sprzedaży worków. Dostarczone wyniki badań na tkaninę typu (...) dotyczą materiału, który wysłano do oceny elektrostatycznej w dniu 22 stycznia 2009 roku, po dacie zakupu worków. Mając zatem na uwadze, że powódka nie przestrzegała obowiązków wynikających z zawartej umowy ubezpieczeniowej, przez co dopuściła do powstania szkody, zgodnie z § 16 ust. 2 pkt 22 OWU pozwana nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej w przedmiotowej sprawie, co skutkuje odmową wypłaty odszkodowania.

Niezależnie od powyższego pozwana podniosła, że data, od której powódka żąda odsetek ustawowych określona została nieprawidłowo. To w dniu 23 kwietnia 2013 roku wpłynęło ostatecznie pismo powódki zawierające merytoryczną argumentację w sprawie. A zatem dopiero od tego dnia zastosowanie mógłby mieć 14-dniowy termin na likwidację szkody określony w przepisie art. 817 § 2 k.c. Pozwana mogłaby być w ewentualnej zwłóce dopiero od dnia 8 maja 2013 roku /odpowieź na pozew k. 160-166/.

Podczas rozprawy w dniu 17 stycznia 2014 roku pełnomocnik powódki poparł powództwo i oświadczył, że dochodzi kwoty 190.000,00 złotych, kwoty 11.950,00 złotych i kwoty 13.200,00 złotych – tytułem wszystkich szkód objętych

żądaniem pozwu, a powyższych kwot dochodzi wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty. W zakresie alternatywnych należności odsetkowych - cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia /protokół rozprawy k. 521/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka K. (...). W. K. (...) spółka jawna w S. została wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 2 kwietnia 2004 roku pod numerem (...). Przedmiotem jej działalności jest m.in. produkcja pozostałych gotowych wyrobów metalowych, gdzie indziej niesklasyfikowana, produkcja pozostałych wyrobów z drewna, korka, słomy i materiałów używanych do wyplatania, produkcja wyrobów tartacznych, produkcja tworzyw sztucznych w formach podstawowych, produkcja opakowań z tworzyw sztucznych. Pozwana Towarzystwo (...) Spółka akcyjna w W. została wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 19 lipca 2001 roku pod numerem (...). Przedmiotem jej działalności jest m.in. działalność pomocnicza związana z ubezpieczeniami i funduszami emerytalno-rentowymi, działalność związana z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat, pozostałe ubezpieczenia osobowe oraz ubezpieczenia majątkowe, reasekuracja / odpis z KRS powódki k.13-14, zaświadczenie o numerze identyfikacji REGON k. 379, potwierdzenie zarejestrowania podmiotu jako podatnika k. 381, odpis z KRS pozwanej k. 152-157/.

W dniu 22 stycznia 2012 roku powódka zawarła z pozwaną umowę ubezpieczenia silosu do przechowywania trocin wraz z osprzętem nr 031-12-067- (...), która swym zakresem obejmowała: pożar, uderzenie pioruna, eksplozję, implozję, uderzenie lub upadek statku powietrznego, terroryzm, dym i sadzę, uderzenie pojazdu mechanicznego, falę dźwiękową, silny wiatr, grad, żywioły, zalanie i pęknięcie mrozowe. Suma ubezpieczenia zamknęła się kwotą 190.000,00 złotych, a składka ubezpieczeniowa wyniosła ostatecznie 481,00 złotych (po rozszerzeniu umowy ubezpieczenia o takie zdarzenie jak przepięcie). Powyższa umowa zawarta została na okres jednego roku, t o jest do dnia 21 stycznia 2013 roku /polisa ubezpieczenia Budynki dla (...) k. 15.

W dniu 31 maja 2012 roku powódka zawarła z pozwaną drugą umowę ubezpieczenia, tym razem budynku hali produkcyjnej nr 031-12-067- (...), która swym zakresem obejmowała: dym i sadzę, uderzenie pojazdu mechanicznego, falę dźwiękową, silny wiatr, grad, żywioły, zalanie, pęknięcie mrozowe oraz przepięcie. Suma ubezpieczenia zamknęła się kwotą 1.000.000,00 złotych, a składka ubezpieczeniowa wyniosła 1.747,00 złotych. Powyższa umowa zawarta została na okres jednego roku, od dnia 1 czerwca 2012 roku do dnia 31 maja 2013 roku /polisa ubezpieczenia budynków/lokali k. 16-19/.

W tym samym dniu, a zatem 31 maja 2012 roku, powódka zawarła z pozwaną kolejną umowę ubezpieczenia rzeczy ruchomych, obejmującą składniki majątku obrotowego, nr 031-12-093- (...), która swym zakresem obejmowała: dym i sadzę, uderzenie pojazdu mechanicznego, falę dźwiękową, silny wiatr, grad, żywioły, zalanie i pęknięcie mrozowe. Suma ubezpieczenia zamknęła się kwotą 1.000.000,00 złotych, a składka ubezpieczeniowa wyniosła 1.735,00 złotych. Powyższa umowa zawarta została na okres jednego roku, od dnia 1 czerwca 2012 roku do dnia 31 maja 2013 roku / polisa ubezpieczenia rzeczy ruchomych k. 20-23/.

Do opisanych wyżej umów ubezpieczenia zastosowanie miały Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) (dalej: OWU), przyjęte uchwałą pozwanej nr 100/2010 z dnia 17 listopada 2010 roku (§ 22 ust. 4 OWU). Zgodnie z § 15 ust. 5 pkt 1 OWU, obowiązkiem ubezpieczonego (powódki) było przestrzeganie następujących powinności ubezpieczeniowych poprzez: przestrzeganie powszechnie obowiązujących przepisów, w tym przepisów prawa budowlanego, ochrony przeciwpożarowej, BHP, eksploatacji i konserwacji budynków i budowli, budowy i eksploatacji urządzeń technicznych, wykonywania dozoru technicznego nad urządzeniami oraz wykonywanie zobowiązań wymienionych w umowie ubezpieczenia. Zgodnie zaś z § 16 ust. 2 pkt 22 OWU, pozwana Spółka nie ponosiła odpowiedzialności za szkody powstałe wskutek niedopełnienia powinności ubezpieczeniowych określonych w § 15 OWU, w zakresie, w jakim nieprzebranie powinności miało wpływ na powstanie szkody /OWU k. 24-35/.

W dniu 6 czerwca 2012 roku powódka zawarła z (...) Bank Spółką akcyjną w W. dwie umowy o cesje praw z umowy ubezpieczenia, mocą których przelała na rzecz Banku prawa do całości odszkodowań z tytułu umów ubezpieczenia nr 031-12-067- (...) i nr 031-12-093- (...) umowy o cesje praw z umów ubezpieczenia k. 595-598v./.

Znajdujące się, w objętym umową ubezpieczenia silosie, membrany bezpieczeństwa (zabezpieczające urządzenia przed uszkodzeniem w trakcie wybuchu) posiadały stosowne atesty. Wymogi te spełniał również filtr, który został uznany za zgodny z dokumentacją techniczną, obowiązującymi przepisami BHP i przeciwpożarowymi oraz z normą PN-87/M- (...). Zraszacze zamontowane w silosie także zgodne były z obowiązującymi normami. Jeśli zaś chodzi o pracowników powódki – przeszli oni stosowne szkolenie obejmujące swym zakresem teoretyczne zapoznanie z przeznaczeniem poszczególnych urządzeń wchodzących w skład systemu i działaniem kompletnej instalacji odpylania, a nadto, obejmujące swym zakresem zapoznanie z (...) zamontowanych urządzeń i praktyczną obsługę systemu (wytyczne BHP, załączanie – wyłączanie instalacji, eksploatacja, przeglądy, konserwacja), a więc obejmujące swym zakresem obsługę i eksploatację silosa. Nadto, silos przechodził regularne przeglądy okresowe, przykładowo: w dniu 8 stycznia 2010 roku, 2 kwietnia 2010 roku, 25 września 2010 roku, 17 grudnia 2010 roku, 4 marca 2011 roku, 27 maja 2011 roku, 28 sierpnia 2011 roku, 18 listopada 2011 roku, 6 stycznia 2012 roku, 30 marca 2012 roku, 1 czerwca 2012 roku, 31 sierpnia 2012 roku, w trakcie których nie stwierdzono większych nieprawidłowości natury technicznej, a wszelkie mniejsze usterki czy braki były na bieżąco usuwane. Podobne przeglądy okresowe w latach 2010 – 2012 przechodził eko-filtr dwustopniowy, w trakcie których również nie stwierdzono większych nieprawidłowości natury technicznej, a wszelkie mniejsze usterki czy braki były na bieżąco usuwane. W dniu 21 czerwca 2010 roku dokonano pomiarów skuteczności ochrony przeciwpożarowej oraz rezystancji izolacji przewodów. Wentylatory wyciągowe oraz obwody tychże wentylatorów były skutecznie zabezpieczone i izolowane. W dniach 17 i 23 stycznia 2012 roku silos przeszedł także badania kontrolne: instalacji gaśniczo-tryskaczowych i pomiaru rezystancji uziomu instalacji odgromowej. W ich wyniku, urządzenie gaśnicze tryskaczowe ocenione zostało jako sprawne technicznie, a rezystancja uziomu uznana została za odpowiadającą wymogom dla instalacji odgromowych – silniki i wentylatory spełniały wszystkie normy łącznie z uziemieniem. Osoba dokonująca pomiarów i badań w przedsiębiorstwie powódki posiadała stosowne i wymagane przepisami prawa uprawnienia do przeprowadzania powyższych badań i pomiarów (świadcstwo kwalifikacyjne (...)), posiadała przy tym uprawnienia wydane przez Stowarzyszenie Elektryków (...) w zakresie do jednego kilowolta w zakresie eksploatacji. Zabezpieczenia przeciwpożarowe oraz przeciwwybuchowe były prawidłowe, w szczególności wszystkie przewodzące części filtra, które mogłyby się naładować ładunkiem elektrostatycznym były uziemione. Nadto, w dniu 25 października 2012 roku w Spółce powódki Państwowa Straż Pożarna przeprowadziła czynności kontrolno-rozpoznawcze mające na celu między innymi kontrolę przestrzegania przepisów przeciwpożarowych oraz ocenę zgodności obiektów z wymaganiami ochrony przeciwpożarowej. Czynnościami tymi objęty był także silos. W toku kontroli Państwowa Straż Pożarna stwierdziła, że rozwiązania techniczne w obiekcie były zgodne z wymaganiami ochrony przeciwpożarowej /atest membrany bezpieczeństwa z dnia 11 grudnia 2003 roku k. 98, deklaracja zgodności urządzenia (...) Filtr Dwustopniowy A-7 z dnia 18 grudnia 2003 roku k. 99, deklaracja zgodności nr MX:270/02 zraszacza typu SD, K-50 k. 101, protokół przeszkolenia pracowników powódki k. 102, przeglądy okresowe zbiornika zapasu trocin k. 103-104, przeglądy okresowe eko-filtra dwustopniowego k. 105-106, protokół pomiarów elektrycznych nr 2/6/10 z dnia 21 czerwca 2010 roku wraz z załącznikami k. 107-111, protokół nr (...) z dnia 23 stycznia 2012 roku k. 112, protokół nr (...) z dnia 17 stycznia 2012 roku wraz z załącznikiem k. 113-114, świadectwo kwalifikacyjne (...) J. N. k. 115, protokół odbioru technicznego z dnia 22 grudnia 2003 roku k. 178, ocena ryzyka silosa, filtra, wygarniacza trocin oraz transportera ślimakowego k. 116-123, protokół ustaleń z czynności kontrolno-rozpoznawczych przeprowadzanych przez Państwową Staż Pożarną w dniu 25 października 2012 roku k. 124-126v., dokumentacja techniczno-ruchowa silosa k. 321-331, zeznania świadka G. J. k. 526, 528, zeznania świadka J. N. k. 528, zeznania współnika powodowej Spółki (...) k. 622/.

Worki filtracyjne, stosowane w objętym umową ubezpieczenia silosie, były produkcji niemieckiej (firmy A. (...) & Co. KG), a dostarczone zostały przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, posiadającą certyfikat EN ISO 9001:2008 w zakresie projektowania, produkcji i serwisu urządzeń filtracyjnych. Worki, jak i materiał, z którego zostały wykonane (filc igłowy/poliester elektrostatyczny) posiadały atest (...) na tkaninę filtracyjną. Dostawca worków

filtracyjnych legitymował się charakterystyką materiału, a także badaniami oraz sprawdzaniami z badań worków i materiałów, z których je wykonano. Badania przeprowadzone zostały przez (...) oraz Główny Instytut Górnictwa – Kopalnię (...). Worki były przeznaczone do użytku w przestrzeniach zagrożonych wybuchem oraz spełniały wymogi określone w stosownych normach, w tym także w zakresie odnośnie właściwości przewodzących /certyfikat EN-ISO 9001:2008 firmy (...) sp. z o.o. k. 127, charakterystyka materiału k. 128, potwierdzenie przyjęcia zamówienia na worki wraz z fakturą VAT k. 129-130, wyniki badań firmy (...) k. 131-131v., wyniki badań Głównego Instytutu Górnictwa – Kopalni (...) k. 132-137, atest higieniczny worków filtracyjnych k. 333 i 433, zeznania świadka D. D. k. 525, zeznania świadka G. J. k. 527, , zeznania świadka P. P. k. 529/.

W dniu 26 października 2012 roku, około godziny 12:00, w przedsiębiorstwie powódki doszło do pożaru. Pożar poprzedził wybuch przestrzenny mieszaniny powietrzno-pyłowej w części filtracyjnej silosu. Na miejsce pożaru natychmiast wezwano straż pożarną. Zanim jednak przyjechała straż, pożar zdołali ugasić samodzielnie pracownicy Spółki (...). Interwencja straży polegała na dogaszaniu pogorzeliśka /okoliczność bezsporna, a nadto: potwierdzenie przekazania terenu, obiektu lub mienia objętego działaniem ratowniczym k. 374, zeznania świadka D. D. k. 525, zeznania świadka G. J. k. 526-527, zeznania świadka P. P. k. 529/.

Powódka od początku dysponowała instrukcją bezpieczeństwa pożarowego. Taką uaktualnioną instrukcję posiadała również w dniu pożaru /okoliczność bezsporna, a nadto: instrukcja bezpieczeństwa pożarowego powodowej Spółki z maja 2011 roku k. 66-97/.

W dniu 29 października 2012 roku powódka zgłosiła pozwanej szkodę /protokół zgłoszenia szkody k. 201-204/.

W sprawie nieumyślnego sprowadzenia niebezpieczeństwa pożaru policja umorzyła śledztwo przed wszczęciem dochodzenia z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Najbardziej prawdopodobną przyczyną powstania pożaru, zgodnie z ustaleniami policji, był samozapłon lub samo zaprószenie powstałe podczas obróbki drewna /postanowienie o umorzeniu śledztwa przed wszczęciem z dnia 29 października 2012 roku k. 384, zatwierdzenie przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej postanowienia o umorzeniu śledztwa k. 383/.

Z protokołu szkody nr 067- (...) sporządzonego w dniu 29 października 2012 roku wynikało, że na skutek pożaru w silosie zniszczeniu uległa jego kopuła, klapy zabezpieczające, poszycie zewnętrzne oraz system zraszaczy, jak i worki filtrujące (160 sztuk o długości 3 m). Zdaniem rzeczoznawcy pozwanej, konstrukcja silosu powyżej 3 pierwszych rzędów wraz z poszyciami kwalifikowała się do wymiany (odtworzenia), kopuła silosu – również do wymiany, systemem zraszaczy – do odtworzenia, silniki mieszadeł zostały spalone – zalane, system wentylatorów - do odtworzenia, instalacja pneumatyczna – do sprawdzenia (ewentualne uszkodzenia do weryfikacji). Naprawa powyższych uszkodzeń wymagał zdemontowania całości silosa powyżej leja. Instalacja przeciwpożarowa w silosie zadziałała prawidłowo – zraszacze przed przybyciem straży pożarnej załączyły się /protokół szkody nr 067- (...) k. 37-38v., zeznania świadka G. B. k. 522/.

Z protokołu szkody nr 031-12-067- (...) sporządzonego w dniu 31 października 2012 roku wynikało, że na skutek pożaru w silosie zniszczeniu i/lub uszkodzeniu uległy membrany z blachy aluminiowej, ściany zewnętrzne z blachy ocynkowanej (także na skutek wycięcia dziury przez straż pożarną), konstrukcja łączeniowa silosa, strop silosa z blachy stalowej, filtr wraz z workami filtracyjnymi (wypalenie całej sekcji filtracyjnej), instalacja zraszaczowa, zawór bezpieczeństwa oraz sterownik odpylacza. Instalacja przeciwpożarowa w silosie zadziałała prawidłowo – niezwłoczne uruchomienie instalacji zraszaczowej /protokół szkody nr 031-12-067- (...) k. 39-43, zeznania świadka G. B. k. 522, zeznania świadka G. J. k. 527/.

Z protokołu szkody nr 031-12-067-35- (...) sporządzonego w dniu 31 października 2012 roku wynikało, że na skutek pożaru silosa doszło do zanieczyszczenia produktami spalania stropodachu oraz ścian, a także do pęknięcia dwóch płyt dachu hali wykonanych z poliuretanu /protokół szkody nr 031-12-067-35- (...) k. 44-46, zeznania świadka D. D. k. 525, zeznania świadka G. J. k. 527, zeznania świadka P. P. k. 529/.

Z protokołu szkody nr 031-12-099- (...) sporządzonego w dniu 31 października 2012 roku wynikało, że na skutek pożaru silosa zniszczeniu uległy łącznie 33 tony trocin składowanych w silosie, służących do produkcji brykietów prasowalnych, które na skutek zamoczenia podczas akcji gaśniczej, jak i zanieczyszczenia m.in. kawałkami metalu (powstałymi z elementów silosa po jego wybuchu i pożarze) nie nadawały się już do wykorzystania w produkcji. Pozostałe w silosie około 5 ton trocin, zanieczyszczonych elementami metalowymi powstałymi po pożarze i eksplozji silosa, nie mogło zostać przetransportowane mechanicznie do spalenia i musiało zostać usunięte ręcznie. Natomiast reszta trocin w ilości ok. 28 ton została usunięta poza silos /protokół szkody nr 031-12-099- (...) k. 47-49, zeznania świadka D. D. k. 525, zeznania świadka P. P. k. 529/.

W tym samym dniu, to jest 31 października 2012 roku, pozwana poinformowała powódkę o numerze zgłoszonej szkody, jak i zwróciła się z prośbą o precyzyjne opisanie przebiegu zdarzenia, podczas którego doszło do powstania szkody i poprawne wprowadzenie wszystkich niezbędnych danych na odpowiednim druku /pismo z dnia 31 października 2012 roku k. 175, zeznania świadka G. J. k. 527/.

W piśmie z dnia 2 listopada 2012 roku pozwana oficjalnie poinformowała powódkę o przyjęciu zawiadomienia o szkodzie i zwróciła się z prośbą o dostarczenie niezbędnych dokumentów, jak i wypełnienie oraz odesłanie załączonych druków /pismo z dnia 2 listopada 2012 roku k. 176/.

W dniu 9 listopada 2012 roku Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w D. wystawiła zaświadczenie, z którego wynikało, że nie została ustalona przyczyna powstania pożaru silosa, a straty powstałe na skutek pożaru objęły 30 ton trocin, system filtracyjny silosa, ściany silosa w 1/3 jego wysokości oraz część oprzyrządowania (instalacja elektryczna, silnik elektryczny itp.) /zaświadczenie z dnia 9 listopada 2012 roku k. 50/.

W piśmie z dnia 15 listopada 2012 roku (...) Bank Spółka akcyjna w W. poinformowała pozwaną, że w związku z cesją praw do odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej nr (...) na rzecz (...) Bank S.A. Oddział Korporacyjny w O., wyraża zgodę na wypłatę odszkodowania za szkodę powstałą na środkach obrotowych będących własnością powódki na rachunek bieżący powódki. Pismo podobnej treści (...) Bank S.A. sporządziła w dniu 29 listopada 2012 roku, informując tym razem pozwaną o cesji praw do odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej nr (...) na rzecz (...) Bank S.A. Oddział Korporacyjny w O. i o wyrażeniu zgody na wypłatę odszkodowania za szkodę powstałą na budynkach będących własnością powódki na rachunek bieżący powódki /pismo z dnia 15 listopada 2012 roku k. 147, pismo z dnia 29 listopada 2012 roku k. 148, pismo z dnia 21 lutego 2014 roku k. 594/.

W piśmie z dnia 27 listopada 2012 roku pozwana poinformowała powódkę, że roszczenie zgłoszone przez nią w związku z zaistnieniem szkody nie może zostać rozpatrzone w terminie 30 dni od daty jego zgłoszenia, gdyż do dnia dzisiejszego pozwana nie otrzymała żądanych dokumentów, tj. zgody na wypłatę odszkodowania wystawioną przez bank w związku z ustanowioną cesją na polisie /pismo z dnia 27 listopada 2012 roku k. 232/.

Z kryminalistycznej opinii z dziedziny badań pożarowych, wykonanej przez mgr inż. G. B. na wniosek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B., zleconej przez pozwaną zakład ubezpieczeń w celu ustalenia przyczyny pożaru zaistniałego w dniu 26 października 2012 roku w przedsiębiorstwie powódki, wynikało, że zdarzenie wybuchowe rozprzestrzeniło się z objętości sekcji filtracyjnej. Realną przyczyną wybuchu przestrzennego mieszaniny powietrzno-pyłowej było iskrowe wyładowanie elektrostatyczne – z chmury pyłowej do uziemionej metalowej obudowy silosu. Nadmierna elektryzacja pyłów drzewnych mogła być skutkiem zużycia eksploatacyjnego worków filtracyjnych, zastosowania worków niewłaściwej jakości, tj. nie będących workami wykonanymi z materii antyelektrostatycznej, bądź niewłaściwie funkcjonująca ochrona elektrostatyczna układu pneumatycznego transportu pyłów. W uwagach do nadesłanego materiału uzupełniającego mgr inż. G. B. podniósł, że przedstawione przez powódkę protokoły badań elektrycznych nie obejmują badania uziemień elektrostatycznych i są podpisane tylko przez jedną osobę ze świadectwem kwalifikacyjnym (...), co jest niezgodne z obowiązującymi przepisami (wymagany podpis osoby ze świadectwem kwalifikacyjnym typu (...)). Wskazał też, że zakład powódki powinien posiadać (zgodnie z rozporządzeniem w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów z dnia 7 czerwca 2010 roku - § 6.1.) aktualizowaną co 2 lata instrukcję bezpieczeństwa pożarowego, która winna zawierać

warunki ochrony wywodzące się z prowadzonego procesu produkcyjnego i określać zagrożenia m.in. wynikające z transportu pneumatycznego pyłu drobnych elementów drewna. Co więcej, polska norma PN-E-05204:1994 Ochrona przed elektrycznością statyczną. Ochrona obiektów, instalacji i urządzeń. Wymagania, w pkt 3.6.3. reguluje m.in. problem elektryzacji materiałów sypkich podczas transportu przewodami rurowymi. Wskazuje na konieczność wykonania uziemień i określa, że metalowe kanały wentylacyjne znajdujące się na otwartej przestrzeni (na zewnątrz budynków) należy uziemiać w odstępach nie mniejszych niż 50 metrów. W obrębie pomieszczenia produkcyjnego kanały takie powinny być uziemione w co najmniej dwóch punktach. Posiadanie niesprawnej instalacji antyelektrostatycznej i niewykonywanie pomiarów okresowych tej instalacji jest nieprzestrzeganiem obowiązujących przepisów przy eksploatacji urządzeń tego typu. Podniósł również, że przedstawiony atest na worki był atestem higienicznym, a nie atestem dotyczącym ochrony elektrostatycznej. (...) wskazywał, że zastosowana antyelektrostatyczna włóknina na worki posiadała atest Kopalni (...). Natomiast w oparciu o fakturę nie można było stwierdzić, czy eksploatowane worki taki atest posiadały. Niewykonywanie badań instalacji elektrostatycznych i nie utrzymywanie jej w należyтым stanie (luźne połączenie i w dodatku wykonane nieprawidłowo, bowiem poprzez korytka instalacyjne) było utrzymywaniem urządzenia w nienależyтым stanie technicznym. W odniesieniu zaś do samego filtra, przedstawiono dokumenty, z których wynikało, że wykonywano czynności konserwacyjne. Filtr był więc użytkowany zgodnie z zaleceniami producenta. Chyba, że stosowano worki z niewłaściwej materii (elektryzującej się) /opinia kryminalistyczna z dziedziny badań pożarowych wykonana przez mgr inż. G. B. w dniu 23 listopada 2012 roku k. 59-63v., uwagi do nadesłanego materiału uzupełniającego z dnia 5 grudnia 2012 roku k. 64-64v., wydruk ze strony Polskiego Komitetu Normalizacyjnego k. 65-65v. zeznania świadka G. B. k. 521/.

W raporcie z likwidacji szkody, sporządzonym w listopadzie 2012 roku przez firmę zewnętrzną (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w B. działającą na zlecenie strony pozwanej, w całości powołano się na wnioski końcowe wyrażone przez mgr inż. G. B. w opinii kryminalistycznej z dziedziny badań pożarowych. Jednocześnie, wysokość szkody z uwzględnieniem ewentualnego niedoubezpieczenia obiektu, określona pierwotnie została na kwotę 40.000,00 złotych. W odpowiedzi na uwagi zawarte w odwołaniu powódki od powyższego raportu Spółka (...) podkreśliła, że w urządzeniu, zgodnie z (...), zamontowane zostały worki filtracyjne w ilości 160 sztuk, zakupione z urządzeniem. Worki wykonane zostały z materiału RK 225-150- (...). Powódka dostarczyła atest Głównego Instytutu Górnictwa Kopalni (...) z 2003 roku, na podstawie którego materiał, z jakiego wykonano worki, mógł być używany w przestrzeni zagrożonej wybuchem. W 2008 roku dokonano zakupu dodatkowej partii 60 sztuk worków na wymianę. Powódka dostarczyła dokument zamówienia, wg którego worki wykonano z poliestru antyelektrostatycznego. Brak było jednak informacji na temat typu materiału oraz zapisu, czy materiał, z jakiego wykonano worki posiadał atest elektrostatyczny. Dostarczone wyniki badań na tkaninę typu (...) dotyczyły materiału, który wysłano do oceny elektrostatycznej w dniu 22 stycznia 2009 roku, a więc po dacie zakupu worków. Stąd wniosek, że na część worków zakupionych razem z urządzeniem w 2003 roku istniał atest elektrostatyczny, zgodnie z którym worki mogły być używane w przestrzeni zagrożonej wybuchem, a na pozostałe 60 sztuk zakupionych w 2008 roku worków atest elektrostatyczny datowany był po dniu sprzedaży tychże worków. Jedynie w opisie zamówienia istniał zapis, że materiał był elektrostatyczny. Jeśli chodzi o instalację antyelektrostatyczną, to wykonana ona została nieprawidłowo, bo przez korytka instalacyjne oraz posiadała luźne połączenia. Z przeprowadzonych oględzin miejsca pożaru wynikało, że realną przyczyną wybuchu ognia było iskrowe wyładowanie elektrostatyczne – z chmury pyłowej do uziemionej metalowej obudowy silosu. Zgodnie z dokumentacją oceny zagrożenia wybuchem, wykonaną przez producenta – wszystkie przewodzące części filtra, które mogłyby się niebezpiecznie naładować, były uziemione. Uziemienie antyelektrostatyczne można było połączyć z uziomem otokowym, jednakże nieprawidłowy był sposób wykonania instalacji antyelektrostatycznej poprzez połączenia dokonane z użyciem metalowych korytek instalacyjnych. Wysokość szkody w silosie ostatecznie ustalono na podstawie informacji uzyskanej z firmy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.. Powódka przedstawiła ofertę z firmy (...) dotyczącą naprawy silosu z zastosowaniem filtra kasetowego o wydajności 45000m³/h. Wysokość oferty zamknęła się kwotą 243.500,00 złotych. Według tej oferty filtr kasetowy posiadał większą wydajność oraz inną konstrukcję niż filtr dwustopniowy A-7 zastosowany w urządzeniu przed szkodą. Filtr kasetowy to oddzielna konstrukcja budowana z boku silosu. Zasada działania obu konstrukcji jest taka sama, filtrowanie powietrza przez system worków filtracyjnych. Wartość filtra A-7 zamontowanego na silosie wynosiła 103.500,00 złotych netto. Powódka oświadczyła, że koszt dodatkowy to

cena montażu membran wybuchowych – 22.450,00 złotych netto. Tym samym ostateczna wysokość szkody wyniosła 241.200,00 złotych (odbudowa silosu po pożarze – 86.250,00 złotych, instalacja elektryczna i sterowanie silosa – 9.200,00 złotych, sterowanie filtra – 19.800,00 złotych, eko-filtr A-7 – 103.500,00 złotych i membrany wybuchowe – 22.450,00 złotych). Jeśli zaś chodzi o wysokość szkody w hali produkcyjnej połączonej poprzez system przenośników pneumatycznych z silosem, to firma (...) ustaliła ją, na podstawie kosztorysu remontowego z narzutami Kp, Kz i z narzutami Kp, Z, odpowiednio na kwotę 11.321,53 złotych lub 11.924,19 złotych. Wysokość szkody w środkach obrotowych ustalona została przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością na kwotę 12.705,00 złotych /pismo zlecające wykonanie czynności pomocniczych w procesie likwidacji szkody firmie (...) z dnia 30 października 2012 roku k. 357, raport z likwidacji szkody k. 233-248, raport uzupełniający z likwidacji szkody k. 223-229, odpowiedź na uwagi zawarte w odwołaniu k. 277-280/.

W dniu 31 grudnia 2012 roku pozwana, bazując na raporcie sporządzonym na jej zlecenie przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, wydała decyzję, w której odmówiła powódce wypłaty odszkodowania za silos. W uzasadnieniu decyzji powołując się na przepis § 15 ust. 5 pkt 1 OWU wskazała, że przeprowadzone na miejscu zdarzenia oględziny potwierdziły, iż do pożaru doszło na skutek wybuchu pyłu drzewnego powstałego w konsekwencji wyładowania elektrostatycznego podczas transportu pneumatycznego pyłów i drobnych kawałków materii. W toku likwidacji powódka nie przedstawiła jednak badań elektrostatycznych, tym samym nie udokumentowała, by w zakładzie przestrzegano warunków o ochronie przed wybuchem pozostającym w związku z transportem pneumatycznym pyłów, drobnych elementów drewna i elektrycznością statyczną. Dodatkowo, stwierdzono nieprawidłowości w instalacji elektrostatycznej (stan techniczny oraz luźne połączenie, wykonane nieprawidłowo poprzez korytka). Powódka nie udokumentowała też stosowania worków filtracyjnych z atestem elektrostatycznym. Dostarczyła co prawda atest higieniczny, który nie jest jednak atestem elektrostatycznym, natomiast w oparciu o fakturę nie można było ustalić, czy stosowane worki posiadały wymagany atest. Mając zatem na uwadze, że powódka nie przestrzegała obowiązków wynikających z zawartej umowy ubezpieczenia (zły stan uziemień przewodów wentylacyjnych, brak badań elektrostatycznych oraz nieudokumentowanie korzystania z worków filtracyjnych z wymaganym atestem), przez co dopuściła się do powstania szkody, zgodnie z § 16 ust. 2 pkt 22 OWU pozwana zwolniła się z odpowiedzialności odszkodowawczej w sprawie, to zaś skutkowało odmową wypłaty odszkodowania /decyzja z dnia 31 grudnia 2012 roku k. 51-51v., atest higieniczny worków filtracyjnych k. 333 i 433, zeznania świadka G. B. k. 523/.

W dniu 8 stycznia 2013 roku pozwana wydała kolejną decyzję, w której odmówiła powódce wypłaty odszkodowania za zadymienie i osmolenie budynku. W uzasadnieniu decyzji wskazała, że zgodnie z OWU zgłoszone zdarzenie nie jest objęte ochroną ubezpieczeniową. Wszak przedmiotem szkody jest zadymienie i osmolenie budynku w wyniku pożaru silosa, tymczasem przyczyną tego pożaru był wybuch pyłu drzewnego powstałego w konsekwencji wyładowania elektrostatycznego podczas transportu pneumatycznego pyłów i drobnych kawałków materii. Powódka nie przedstawiła badań elektrostatycznych, a tym samym nie udokumentowała przestrzegania warunków o ochronie przed wybuchem pozostającym w związku z transportem pneumatycznym pyłów. Dodatkowo stwierdzono nieprawidłowość w instalacji elektrostatycznej. W tej sytuacji odszkodowanie nie przysługuje /decyzja z dnia 8 stycznia 2013 roku k. 272/.

Pismem z dnia 11 marca 2013 roku powódka wezwała pozwaną do niezwłocznej zapłaty kwoty 215.150,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami, tytułem odszkodowania za poniesione na skutek pożaru szkody majątkowe. Wskazała, że na powyższą kwotę składają się: 190.000,00 złotych tytułem odszkodowania za zniszczony w wyniku pożaru silos z osprzętem, 11.950,00 złotych tytułem odszkodowania za uszkodzenia powstałe w wyniku pożaru silosa w budynku hali produkcyjnej oraz 13.200,00 złotych tytułem odszkodowania za zniszczone w wyniku pożaru składniki majątku obrotowego (trociny składowane w silosie, przeznaczone do produkcji brykietów). Powódka podniosła, że odmowa wypłaty odszkodowania przez pozwaną jest bezzasadna i że pozwana ponosi odpowiedzialność za szkody powstałe w majątku powódki, co wynika z okoliczności i faktów, które powódka szczegółowo opisała w treści uzasadnienia /wezwanie do zapłaty k. 52-56/.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie do zapłaty pismem z dnia 16 kwietnia 2013 roku pozwana podtrzymała swoje stanowisko w zakresie braku odpowiedzialności za zniszczenia powstałe w wyniku pożaru z dnia 26 października 2012 roku w hali produkcyjnej powodowej Spółki. Wskazała, że z przeprowadzonych oględzin miejsca pożaru wynika, że przyczyną wybuchu ognia było iskrowe wyładowanie elektrostatyczne z chmury pyłowej do uziemionej metalowej obudowy silosu. Zgodnie z dokumentacją oceny zagrożenia wybuchem, wykonaną przez producenta urządzenia, wszystkie przewodzące części filtra, które mogłyby się niebezpiecznie naładować, są uziemione. Jak ustalił rzeczoznawca z dziedziny pożarnictwa mgr inż. G. B., w przedmiotowej sprawie nieprawidłowy był sposób wykonania instalacji antyelektrostatycznej poprzez połączenia dokonane z użyciem metalowych korytek instalacyjnych. W ocenie G. B., instalacja antyelektrostatyczna została wykonana nieprawidłowo. Pozwana wskazała też, że jak ustalono na podstawie dokumentacji dostarczonej przez powódkę, na część worków zakupionych razem z urządzeniem w 2003 roku istnieje atest elektrostatyczny, zgodnie z którym worki mogą być używane w przestrzeni zagrożonej wybuchem. Na pozostałe 60 sztuk zakupionych w 2008 roku worków, przedstawiono atest elektrostatyczny datowany po dniu sprzedaży worków. Dostarczone wyniki badań na tkaninę typu (...) dotyczą materiału, który wysłano do oceny elektrostatycznej w dniu 22 stycznia 2009 roku, czyli po dacie zakupu worków. Reasumując, powódka nie przedstawiła badań elektrostatycznych, a tym samym nie udokumentowała przestrzegania warunków o ochronie przed wybuchem pozostającym w związku z transportem pneumatycznym pyłów. Ponadto, stwierdzono nieprawidłowość w wykonaniu instalacji elektrostatycznej, co bezpośrednio przyczyniło się do powstania pożaru /pismo z dnia 16 kwietnia 2013 roku k. 57-58, opinia kryminalistyczna z dziedziny badań pożarowych wykonana przez mgr inż. G. B. w dniu 23 listopada 2012 roku k. 59-63v., uwagi do nadesłanego materiału uzupełniającego z dnia 5 grudnia 2012 roku k. 64–64v., wydruk ze strony Polskiego Komitetu Normalizacyjnego k. 65-65v., raport z likwidacji szkody k. 233-248, raport uzupełniający z likwidacji szkody k. 223-229, odpowiedź na uwagi zawarte w odwołaniu k. 277-280, zeznania świadka G. B. k. 523/.

W dniu 21 sierpnia 2013 sporządzona została opinia techniczna, zgodnie z którą wykonane prace kontrolno-pomiarowe, potwierdzone sporządzonymi protokołami z ich wykonania, były zgodne z kwalifikacjami potrebnymi na stanowisku eksploatacji (kwalifikacje typu (...)). Osoba wykonująca prace kontrolno-pomiarowe, J. N., posiadał aktualne świadectwo kwalifikacyjne z terminem ważności do dnia 18 lutego 2016 roku, uprawniające do wykonywania pracy na stanowisku eksploatacji w zakresie: obsługi, konserwacji, montażu, tj. w zakresie kontrolno-pomiarowym dla wymaganych grup urządzeń, instalacji i sieci, a w zakresie uprawnień pomiarowych: badanie skuteczności ochrony od porażenia, pomiary rezystancji izolacji uziomów. Wykonywane prace kontrolno-pomiarowe wykonywane były zgodnie z przepisami i wiedzą techniczną okresowo w nieprzekraczalnych, określonych przepisami, terminach / opinia techniczna z dnia 21 sierpnia 2013 roku k. 491/.

Przyczyną pożaru w zakładzie powódki był wybuch przestrzenny mieszaniny powietrzno-pyłowej w części filtracyjnej silosu służącego do magazynowania pyłu drzewnego powstającego podczas mechanicznej obróbki drewna. W obiekcie tym stworzono wystarczająco skuteczną ochronę przed powstaniem napięć elektrostatycznych na metalowych korpusach maszyn i urządzeń technologicznych poprzez stosowanie uziemień ochronnych. Stworzono sieć uziemiającą w postaci magistrali uziemiającej. Metalowe ciągi wentylacyjne znajdujące się w obrębie pomieszczenia produkcyjnego były uziemione co najmniej w dwóch punktach. Zapewniono ciągłość sieci uziemiającej, niezawodność połączeń (kontaktów) oraz wymaganą skuteczność uziemienia. Uziemienia urządzeń znajdujących się w obrębie pomieszczenia objętego ochroną tworzyły wspólny, ekwipotencjalny obwód elektryczny. Wystarczająco skuteczną ochronę przed powstaniem napięć elektrostatycznych na metalowych korpusach maszyn i urządzeń technologicznych zapewniło stosowanie uziemień ochronnych wg (...) oraz wytycznych zawartych w PN-E- (...):1994. Badania wykonane przez elektryka spełniały normę (...), natomiast wytyczne zawarte w PN-E- (...):1994 zostały potwierdzone przez oględziny przeprowadzone w dniu 31 maja 2014 roku. Co prawda zabrakło dokumentu pomiaru oporu całkowitego sieci uziemiającej stosowanej do ochrony antyelektrostatycznej, który nie może przekraczać wartości (...) = 1 (...), jednakże przy tak wykonanej sieci uziemień ochronnych warunek ten prawdopodobnie był spełniony. Kontrolę stanu technicznego instalacji elektrycznych i piorunochronnych powinny przeprowadzać osoby posiadające kwalifikacje wymagane przy wykonywaniu dozoru nad eksploatacją odpowiednich instalacji i urządzeń elektrycznych. Osoba wykonująca prace kontrolno-pomiarowe w firmie powódki posiadała aktualne świadectwo kwalifikacyjne typu (...) – Nr E/244/198/11 z terminem ważności do dnia 18 lutego 2016 roku uprawniające do wykonywania pracy

na stanowisku eksploatacji w zakresie: obsługi, konserwacji, montażu, kontrolno-pomiarowym dla wymaganych grup urządzeń, instalacji i sieci, a w zakresie uprawnień pomiarowych: badania skuteczności ochrony od porażień, pomiary rezystancji i uziomów. Powódka posiadała również instrukcję bezpieczeństwa pożarowego, której posiadanie wymagane jest rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 czerwca 2010 roku. Worki filtracyjne w ilości 60 sztuk wykonane z materiału poliester antyelektrostatyczny zamówione były w firmie (...). Materiał użyty do wykonania tych worków posiadał charakterystykę materiału „poliester antyelektrostatyczny”, z której wynikało, że materiał przewodzi ładunki elektrostatyczne (siatka przewodząca), badanie wykonane przez (...), z którego wynikało, że badany materiał posiada długotrwałą zdolność do przewodzenia, nie ma pod względem elektrostatycznym żadnych zastrzeżeń co do użycia uziemionego materiału filtracyjnego K. Filc Iglowy BS 011 przewodzącego prąd w obszarach zagrożonych eksplozją, badanie wykonane przez Instytut (...), z którego wynikało, że Filc Iglowy BS 011 produkcji K. posiadał właściwości przewodzące. W urządzeniu silos typ SA-3 (nowe oznaczenie SB 6, $V=214m^3$) przeznaczonym do magazynowania pyłów i trocin suchych pochodzenia drzewnego mogła wystąpić sfera 20 (miejsce, w którym atmosfera wybuchowa w formie chmury pyłu palnego utrzymuje się stale, przez długi okres albo często). Elementami oceny ryzyka były płomienie i gryzące gazy – prace spawalnicze, iskry wytwarzane mechanicznie – przedostanie się do urządzenia materiałów obcych np. kamieni czy skrawków metalu, urządzenia elektryczne – iskry elektryczne spowodowane uszkodzeniami instalacji i urządzeń elektrycznych, prądy błędzące – jako wynik zwarcia albo doziemienia z powodu uszkodzeń instalacji elektrycznej, elektryczność statyczna – naładowanie się elementów nie przewodzących, uderzenie pioruna – w przypadku uszkodzenia systemów ochronnych, ultradźwięki – w przypadku badań powłok korozyjnych lub powłok malarskich. W urządzeniu eko-filtr, typ A-8, $Q=45.000m^3/h$, przeznaczonym do oczyszczania powietrza z pyłów suchych pochodzenia drzewnego o wilgotności względnej powietrza nie przekraczającej 80%, minimalnej średnicy drobiu $0,5\mu m$ i temperaturze powietrza oczyszczonego max. $80^\circ C$, wewnątrz filtra, po stronie powietrza oczyszczonego, mogła wystąpić również strefa 20 (miejsce, w którym atmosfera wybuchowa w formie chmury pyłu palnego utrzymuje się stale, przez długi okres albo często). Elementami oceny ryzyka były, podobnie jak poprzednio, m.in.: iskry wytwarzane mechanicznie: przedostanie się do urządzenia materiałów obcych np. kamieni lub skrawków metalu, elektryczność statyczna: naładowanie się elementów nie przewodzących, np. rękawy filtracyjne. Do analizy przyczyny powstania wybuchu drogą eliminacji zakwalifikowano dwa elementy ryzyka, to jest iskry wytwarzane mechanicznie i elektryczność statyczną. Jeśli chodzi o iskry - w protokole szkody z dnia 31 października 2012 roku sporządzonym przez pozwaną stwierdzono, że w silosie po wybuchu i pożarze pozostało około 5 ton trocin zanieczyszczonych elementami metalowymi. Tych metalowych elementów nie przebadano na okoliczność ich pochodzenia. Biorąc pod uwagę informacje zawarte w protokole szkody oraz elementy oceny ryzyka, nie można wykluczyć, że przyczyną wybuchu i następnie pożaru było powstanie impulsu energetycznego w wyniku przedostania się do urządzenia materiałów obcych np. kamieni czy skrawków metalu powstałych wskutek awaryjnego uszkodzenia np. narzędzi stosowanych przy obróbce drewna. Skoro elementami ryzyka w urządzeniu typu silos są iskry wytwarzane mechanicznie wskutek przedostania się do urządzenia materiałów obcych np. kamieni lub skrawków metalu, to znaczy, że przy analizie przyczyny wybuchu te okoliczności należy brać pod uwagę. Ponadto, strefa, w której atmosfera wybuchowa w formie chmury pyłu palnego utrzymuje się stale, przez długi czas albo często, znajduje się w silosie, a nie w przewodzie wentylacyjnym. Wobec tego element transportowy w przewodzie wentylacyjnym nie musiał osiągnąć temp. $420-450^\circ C$. Dopiero wskutek zaiskrzenia bliżej nieokreślonego elementu – przedmiotu w silosie, w strefie wybuchowej, mógł skutkować powstaniem czynnika energetycznego potrzebnego do zainicjowania wybuchu. Jeśli chodzi o elektryczność statyczną – w obiekcie zagrożonym wybuchem stworzono wystarczająco skuteczną ochronę przed powstaniem napięć elektrostatycznych na metalowych korpusach maszyn i urządzeń technologicznych poprzez stosowanie uziemień ochronnych. Stworzono sieć uziemiającą w postaci magistrali uziemiającej. Metalowe ciągi wentylacyjne znajdujące się w obrębie pomieszczenia produkcyjnego były uziemione co najmniej w dwóch punktach. Zapewniono ciągłość sieci uziemiającej, niezawodność połączeń (kontaktów) oraz wymaganą skuteczność uziemienia. Uziemienia urządzeń znajdujących się w obrębie pomieszczenia objętego ochroną tworzyły wspólny, ekwipotencjalny obwód elektryczny. Nadto, w trakcie oględzin miejsca zdarzenia w dniu 31 maja 2014 roku dokonano usunięcia wierzchniej warstwy ziemi i trocin w okolicy ram konstrukcyjnych silników. Dopiero po oczyszczeniu podłoża z ziemi i trocin stwierdzono, że wszystkie metalowe ramy konstrukcyjne wraz z silnikami, na których zamontowano wentylatory, połączone są między

sobą metalową taśmą (bednarką) stanowiącą uziemienie elektrostatyczne. Przed zdjęciem warstwy wierzchniej ziemi i trocin nie wszystkie połączenia bednarką były widoczne. Brak śladów ponownego malowania w miejscach połączenia bednarek do ram konstrukcyjnych oraz ten sam sposób montowania bednarek do ram konstrukcyjnych sugerowały, że połączenia te wykonano w jednym czasie /opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu badań elektrotechnicznych i ogólnopozarowych inż. M. A. k. 547-567, opinia pisemna uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu badań elektrotechnicznych i ogólnopozarowych inż. M. A. k. 600-602, opinia ustna biegłego k. 607/.

Przedmiotowy obiekt posiadał wszelkie niezbędne dokumenty dotyczące instalacji elektrycznej, instalacji przeciwpożarowej, instalacji elektrostatycznej. Posiadał także niezbędne badania techniczne do prowadzenia działalności gospodarczej. Były wykonane niezbędne pomiary instalacji w tym obiekcie, zarówno jeśli chodzi o ochronę przeciwporażeniową, jak i dotyczące instalacji uziemienia. Obiekt posiadał wszystkie niezbędne badania techniczne do eksploatacji. Producent silosa w ocenie ryzyka stwierdził, że mogą zaistnieć takie zagrożenia, że przez wyciąg dostarczający trociny dostanie się z produkcji jakiś element metalowy, np. fragment noża z obrabiarki i on może wywołać zapłon. Taki element może wywołać iskrę, która będzie wystarczającym źródłem powstania ognia. Tego jednak nie można racjonalnie przewidzieć. Dlatego producent w samej konstrukcji silosa przewidział pewne elementy, które w wypadku takiego wybuchu przenoszą energię na zewnątrz silosa, nie niszcząc struktury silosa. Taka sytuacja zdarzyła się w przedmiotowym przypadku i nie miało to związku z nieprawidłową obsługą silosa czy nieprawidłowością pracy silosa. Użytkowanie tego typu urządzenia nosi ze sobą ryzyko powstania wybuchu. Ten wybuch należy traktować jako wypadek losowy, gdyż powódka nie naruszyła żadnych przepisów, czy norm związanych z obsługą i eksploatacją tego silosa. Silos zbierał trociny z dużej hali produkcyjnej, w której było około 15 maszyn skrawających. Zatem siła ssania instalacji przenoszącej trociny była znaczna. Musiała być na tyle duża, że trociny z tych 15 maszyn mogły być transportowane do zbiornika - silosa. Przy takiej sile ssania może zostać zassany jakiś element metalowy albo kamień. Sam element metalowy czy kamień nie ma wysokiej temperatury podczas transportu wraz z trocinami. Natomiast ten wybuch nastąpił na skutek uderzenia tego elementu, który znalazł się w silosie z trocinami, o ścianę tego silosa i wytworzenia energii powyżej energii zapłonu. O zapłonie materii wybuchowej nie decyduje czynnik meteorologiczny, jakim jest temperatura, a zawartość energii cieplnej, ale czynnik energetyczny powstaje podczas uderzenia tego przypadkowego przedmiotu o ścianę silosa. Wtedy wzrasta jego energia cieplna i to powoduje wybuch. Z badań specjalistów wynika, że minimalna energia dla zapłonu pyły drzewnego wynosi 45 mJ i konstruktorzy silosu zrobili takie zabezpieczenia, aby ograniczyć powstanie energii przy uderzeniu metalowego elementu w ten sposób, aby takie uderzenie nie mogło generować energii 45 mJ. B. pomiędzy konstrukcjami dwóch silników była montowana w tym samym czasie, gdy były montowane inne bednarki łączące inne elementy silosa. Była montowana w chwili wznoszenia silosa /opinia ustna biegłego k. 607-608 i k. 615- 618/.

Całkowity koszt odbudowy silosa, zgodnie z ofertą firmy (...) z L., określony został na ok. 243.250,00 złotych netto, zaś zgodnie z ofertą firmy (...) spółki cywilnej z N. – na około 388.567,00 złotych netto. Koszt usunięcia szkody w hali produkcyjnej (zanieczyszczenie produktami spalania stropodachu oraz ścian i pęknięcia dwóch płyt dachu), zgodnie z ofertą firmy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z I. określony został na 4.950,00 złotych. Koszt demontażu płyt, zakupu nowych oraz ich wymiany, wg szacunków powódki, zamyka się kwotą 7.000,00 złotych. Wartość zniszczonych na skutek pożaru i akcji gaśniczej trocin wynosi, według wyceny powódki wyniosła 13.200,00 złotych /oferta firmy (...) k. 138, oferta firmy (...) s.c. k. 139-143v., oferta firmy (...) sp. z o.o. k. 144-144v., wycena powódki dotycząca zniszczonych trocin k. 145, przykładowa faktura VAT za sprzedaż brykietu k. 146/.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na dowodach z dokumentów załączonych do akt sprawy oraz zeznaniach świadków: G. B., D. D., G. J., J. N. i P. P.. Przedstawione wyżej okoliczności nie zostały w skuteczny sposób zakwestionowane przez pozwany zakład ubezpieczeń.

W tym miejscu wskazać należy, iż w toku całego postępowania strona pozwana odwoływała się do ekspertyzy sporządzonej na jej zlecenie przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością wykonanej przez rzeczoznawcę mgr inż. G. B., która była podstawą odmowy wypłaty odszkodowania na rzecz powoda. Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. w istocie nie dopuszczało w toku postępowania, iż stan rzeczy mógł być odmienny od ustaleń dokonanych przez powołanego przez nie eksperta. Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę utożsamia się jednak

ze stanowiskiem orzecznictwa, iż takie prywatne ekspertyzy, o ile spełniają warunki z art. 245 k.p.c. a strona składa ją z intencją uznania jej przez sąd za dowód w sprawie, można traktować jedynie jako dokument prywatny. W takim jednak wypadku dokument taki stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ten dokument podpisała wyraziła zawarty w nim pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń (patrz: teza z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r. I CSK 199/09, Lex 570114; teza z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2010 r. I CSK 57/10, Lex 688661).

Podczas rozprawy w dniu 14 listopada 2014 roku Sąd oddalił wnioski strony pozwanej:

- o odroczenie rozprawy i udzielenie terminu celem zajęcia stanowiska odnośnie zaprezentowanej ustnej opinii biegłego sądowego M. A. w dniu 14 listopada 2014 roku,
- o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu mechanoskopii na okoliczność ustalenia, kiedy została zamontowana bednarka, którą odkrył biegły M. A. i potwierdził to w pisemnej opinii oraz czy została zamontowana w tym samym czasie, co pozostałe bednarki,
- o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu pożarnictwa na okoliczność, jakie były prawdopodobne przyczyny pożaru powstałego w dniu 26 października 2012 roku w miejscowości S. i z czego one wynikały oraz czy w dacie zaistnienia pożaru przedmiotowy obiekt posiadał wszelkie niezbędne badania przewidziane przepisami ochrony przeciwpożarowej, a w szczególności, czy takie badania posiadał w odniesieniu do instalacji elektrostatycznej, o ile przeprowadzenie takich badań przewidują przepisy przeciwpożarowe, a jeśli nie posiadał odpowiednich badań, to jaki wpływ na powstanie pożaru miał brak odpowiednich badań.

Odnosząc się do oddalenia przez Sąd wniosku pozwanej o odroczenie rozprawy i udzielenie terminu celem zajęcia stanowiska odnośnie zaprezentowanej ustnej opinii biegłego sądowego wskazać należy na treść art. 214 § 1 k.p.c., zgodnie z którym rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli Sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. Rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd postanowi wezwać do wzięcia udziału w sprawie lub zawiadomić o toczącym się procesie osoby, które dotychczas w postępowaniu nie występowały w charakterze powodów lub pozwanych – art. 215 k.p.c. Oprócz tych ustawowych przyczyn odroczenia rozprawy, najczęściej powoływana przez Sąd przyczyną jej odroczenia stanowi konieczność uzupełnienia materiału dowodowego. Jest to oczywiście przyczyna usprawiedliwiona.

W ocenie Sądu, powołana przez pozwaną przyczyna odroczenia, to jest udzielenie czasu na zajęcie stanowiska odnośnie zaprezentowanej ustnej opinii biegłego sądowego, nie była przyczyną usprawiedliwioną i zasadną. Jak słusznie podniosła strona powodowa, strona pozwana była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. Ponadto, nie było żadnych przeszkód, aby pełnomocnik pozwanej przyszedł z osobą, która mogłaby zweryfikować informacje podawane przez biegłego. Nie uczynił tego. Poza tym, ustna opinia biegłego złożona na rozprawie w dniu 14 listopada 2014 roku była już drugą z kolei ustną opinią (pierwsza złożona została w dniu 7 listopada 2014 roku i wówczas wniosek pozwanej o odroczenie rozprawy został uwzględniony). Biorąc więc pod uwagę dwie opinie pisemne biegłego oraz pierwszą opinię ustną, strona pozwana miała wszelkie podstawy ku temu, aby właściwie przygotować się do kolejnej rozprawy i zaplanowanej na jej terminie drugiej już ustnej opinii biegłego.

Odnosząc się do oddalenia przez Sąd wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu mechanoskopii wskazać należy na treść art. 227 k.p.c., zgodnie z którym przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie oraz na treść art. 217 § 3 k.p.c., z którego wynika, że sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że wyjaśnienie okoliczności spornych następuje wówczas, gdy nie budzą one wątpliwości sądu. Sytuacja, w której prowadzenie dalszych dowodów jest zbędne, skoro zmierzają one do tego samego rezultatu, który został już osiągnięty, nie wymaga komentarza. Stanowi to działanie zmierzające jedynie do zwłoki postępowania (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 1997 roku, I PKN 71/96, OSNAPiUS 1997, nr 19, poz. 377). Omawiany przepis przesądza, że o zakresie postępowania dowodowego rozstrzyga sąd, który pominie

środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 1997 roku, II UKN 45/97, OSNAPiUS 1998, nr 1, poz. 24, stwierdzającym, że sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy. W sytuacji gdy okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione, prowadzenie postępowania dowodowego jest nie tylko zbędne, ale i niedopuszczalne. Przesłanka dostatecznego wyjaśnienia sprawy jest rozstrzygająca także w odniesieniu do aspektu ilościowego zgłaszanych środków dowodowych, co z reguły odnosi się do liczby wnioskowanych świadków bądź wniosków o dopuszczanie opinii z kolejnych biegłych. Zachowanie przez stronę uprawnienia do przytaczania - aż do momentu zamknięcia rozprawy - okoliczności faktycznych i dowodów nie narusza granicy obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego. Granicę tę wyznacza ocena, podlegająca kontroli instancyjnej, czy dostatecznie zostały wyjaśnione sporne okoliczności sprawy (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1997 roku, II UKN 271/97, OSNAPiUS 1998, nr 14, poz. 430). Odmowa przeprowadzenia dowodów powołanych przez stronę nie stanowi pozbawienia jej możliwości obrony swych praw, powodującego nieważność postępowania. Może zaś – w zależności od okoliczności – stanowić uchybienie procesowe mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy (patrz: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2008 roku, V CSK 131/08, LEX nr 515449).

W ocenie Sądu, dowód z opinii biegłego z zakresu badań elektrotechnicznych i ogólnopozarowych M. A. wyjaśnił w sposób jednoznaczny okoliczności przedmiotowej sprawy. Opinia ta, będąc wiarygodną, w wystarczającym zakresie dała podstawę do oceny zasadności roszczeń, z jakimi wystąpiła powódka. Co jednak najistotniejsze – odpowiedziała na pytanie dotyczące czasu zamontowania spornej bednarki. W tym kontekście, wniosek dowodowy pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu mechanoskopii na okoliczność ustalenia, kiedy została zamontowana bednarka, którą odkrył biegły M. A. i potwierdził to w pisemnej opinii i czy została zamontowana w tym samym czasie, co pozostałe bednarki, Sąd potraktował jako powołany jedynie dla zwłoki, szczególnie, że - co zresztą podkreśliła powódka podczas rozprawy w dniu 14 listopada 2014 roku - już w pozwie znalazły się odniesienia do opinii rzeczoznawcy pozwanego zakładu ubezpieczeń, w której ten wskazał, iż w silosie nie było bednarki, a której istnienie potwierdził biegły M. A.. Zatem już w odpowiedzi na pozew wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu mechanoskopii mógł zostać skutecznie powołany. Ponadto, biegły M. A. istnienie bednarki potwierdził w swojej pisemnej opinii wydanej na potrzeby przedmiotowej sprawy w maju 2014 roku (doręczonej pozwanemu w dniu 8 lipca 2014 roku k. 583), zatem po jej otrzymaniu strona pozwana mogła swobodnie kwestionować ustalenia biegłego w tym zakresie i wnosić o powołanie stosownego dowodu. Skoro zatem wniosek o powołanie biegłego z zakresu mechanoskopii został zgłoszony dopiero podczas rozprawy w dniu 14 listopada 2014 roku, to skutkuje to pominięciem przedmiotowego wniosku w oparciu o art. 207 § 6 k.p.c.

Odnosząc się zaś do oddalenia przez Sąd wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu pożarnictwa wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 278 k.p.c., dopuszczenie dowodu z opinii biegłych następuje wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, czyli szczegółowa wiedza z różnych dziedzin nauki. Dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter. Korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Do dowodów tych nie mogą więc mieć zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów. W konsekwencji, nie można przyjąć, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych opinii biegłych w każdym wypadku, gdy opinia czy opinie złożone w sprawie są niekorzystne dla strony. W świetle art. 286 k.p.c., Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy złożona już do sprawy opinia zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 roku, II CR 817/73, nie publ.). Odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania, jak strona. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. Niezadowolenie strony z opinii biegłego nie uzasadnia powołania innego biegłego (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 roku, I PKN 20/99, OSNP 2000/22/807, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 roku, I CR 562/74, LEX nr 7607). Dla podważenia twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarczy przekonanie strony, że fakty wyglądają inaczej, lecz koniecznym jest rzeczowe wykazanie, że opinia jest niespójna bądź merytorycznie błędna. Takiej argumentacji pozwany zakład ubezpieczeń nie przedstawił.

W ocenie Sądu Okręgowego, biegły M. A. wydał w sprawie wyczerpującą opinię, na podstawie dostępnej dokumentacji, w tym – dokumentacji fotograficznej zawartej w aktach sprawy, a przede wszystkim na podstawie oględzin miejsca zdarzenia. Pełnomocnik pozwanej, w toku procesu, nie przedstawił natomiast żadnych wiarygodnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń.

W rozpoznawanej sprawie kluczowe znaczenie miał dowód z opinii biegłego z zakresu badań elektrotechnicznych i ogólnopozarowych. W tym miejscu wskazać należy, że żaden przepis prawa nie wymienia szczegółowo wszystkich elementów, z których składać się musi opinia biegłego sądowego. Jedyne z art. 285 § 1 k.p.c. wynika, że opinia biegłego powinna zawierać uzasadnienie. Wszak opinia biegłego, w tym zasadniczy jej element, jakim jest uzasadnienie, stanowi odpowiedź biegłego na sformułowaną tezę dowodową i ewentualne dalsze wymagania sądu kierowane do biegłego. Opinia biegłego podlega na sprawdzeniu i ocenie sądu zarówno pod kątem formalnej oraz logicznej poprawności, jak i merytorycznej wartości. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 listopada 1971 roku (IV CR 481/71, OSNCP 1977, nr 5-6, poz. 102), według którego sąd nie może oprzeć swego przekonania o istnieniu lub braku okoliczności, których zbadanie wymaga wiadomości specjalnych wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, ale powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów opinii składających się na trafność jej wniosków końcowych. Dlatego opinia biegłego powinna być uzasadniona w sposób umożliwiający jej sądową kontrolę (patrz: wyrok Sądu N. z dnia 19 maja 1998 roku, II UKN 55/98, OSNAPiUS 1999, nr 10, poz. 351). Opinia biegłego powinna zawierać uzasadnienie sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały także dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1999 roku, II UKN 60/99, OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 831). W ocenie Sądu Okręgowego, opinia sporządzona na potrzeby niniejszej sprawy zawierała wszystkie te elementy, które pozwoliły na uznanie jej za w pełni wartościowy materiał dowodowy, sam zaś biegły M. A. w sposób spójny, logiczny, jasny, konsekwentny i nie budzący wątpliwości uzasadnił swoje stanowisko przedstawione w tej opinii. Uzasadnienie opinii pisemnej podstawowej, jak i uzupełniającej było wyczerpujące i wprost odpowiadało na pytanie zakreślone przez Sąd w tezie dowodowej, a mianowicie – jakie były prawdopodobne przyczyny pożaru powstałego w dniu 26 października 2012 roku w miejscowości S. i z czego one wynikały oraz czy w dacie zaistnienia pożaru przedmiotowy obiekt posiadał wszelkie niezbędne badania przewidziane przepisami ochrony przeciwpożarowej, a w szczególności, czy takie badania posiadał w odniesieniu do instalacji elektrostatycznej, o ile przeprowadzenie takich badań przewidują przepisy przeciwpożarowe, a jeśli nie posiadał odpowiednich badań, to jaki wpływ na powstanie pożaru miał brak odpowiednich badań. Co więcej, po przedstawieniu pisemnych opinii przez biegłego M. A., z uwagi na zastrzeżenia strony pozwanej, dopuszczony został dowód z ustnej opinii uzupełniającej tego biegłego. Opinia ta potwierdziła tylko wnioski zawarte w opiniach pisemnych. W tej sytuacji wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego na te same okoliczności uznać należało za powołany jedynie dla zwłoki.

Zdaniem Sądu, szczególną uwagę zwraca fakt, że przedmiotowa opinia podkreślała, iż w protokole szkody z dnia 31 października 2012 roku, sporządzonym przez pozwaną, stwierdzono, że w silosie po wybuchu i pożarze pozostało około 5 ton trocin zanieczyszczonych elementami metalowymi. (...) tych nie przebadano jednak na okoliczność ich pochodzenia, a którą to czynność pozwana winna była zlecić do wykonania powołanemu przez siebie rzeczoznawcy. W tej sytuacji biegły słusznie stwierdził, że nie można wykluczyć, iż przyczyną wybuchu i następnie pożaru było powstanie impulsu energetycznego w wyniku przedostania się do urządzenia materiałów obcych np. kamieni czy skrawków metalu powstałych wskutek awaryjnego uszkodzenia np. narzędzi stosowanych przy obróbce drewna. Uzasadniając to w przekonujący Sąd sposób biegły wskazał, że skoro elementami ryzyka w urządzeniu typu silos są iskry wytwarzane mechanicznie wskutek przedostania się do urządzenia materiałów obcych np. kamieni lub skrawków metalu, to znaczy, że przy analizie przyczyny wybuchu te okoliczności należy brać pod uwagę. Ponadto, strefa, w której atmosfera wybuchowa w formie chmury pyłu palnego utrzymuje się stale, przez długi czas albo często, znajduje się w silosie, a nie w przewodzie wentylacyjnym. Wobec tego element transportowy w przewodzie wentylacyjnym nie musiał osiągnąć temp. 420-450°C. Dopiero wskutek zaiskrzenia bliżej nieokreślonego elementu – przedmiotu w silosie w strefie wybuchowej, mógł skutkować powstaniem czynnika energetycznego potrzebnego do zainicjowania wybuchu. Nadto, biegły sądowy zauważył, że w obiekcie zagrożonym wybuchem stworzono wystarczająco skuteczną ochronę przed powstaniem napięć elektrostatycznych na metalowych korpusach maszyn i urządzeń technologicznych poprzez

stosowanie uzemień ochronnych. Stworzono sieć uziemiającą w postaci magistrali uziemiającej. Metalowe ciągi wentylacyjne znajdujące się w obrębie pomieszczenia produkcyjnego były uziemione co najmniej w dwóch punktach. Zapewniono ciągłość sieci uziemiającej, niezawodność połączeń (kontaktów) oraz wymaganą skuteczność uziemienia. Uziemienia urządzeń znajdujących się w obrębie pomieszczenia objętego ochroną tworzyły wspólny, ekwipotencjalny obwód elektryczny. W celu ustalenia powyższego, biegły między innymi odkopał fragmenty posadowienia silosa i stwierdził, że pomiędzy nogami stojaka, na którym umieszczony był silos, występują połączenia instalacji odgromowej. Tej czynności nie dokonał rzeczoznawca powołany przez pozwanego ubezpieczyciela G. B.. Biegły sądowy stwierdził jednoznacznie uziemienie między silnikami a uziomami. Co najistotniejsze – nie potwierdził tych uchybień, które wynikały z opinii G. B., a którą to opinią w całości posłużyła się strona pozwana odmawiając powódce prawa do wypłaty odszkodowania. G. B. nie dokonał odkrywki i sprawdzenia uziemienia pod silosem, tymczasem sprawdził to biegły sądowy. G. B. podniósł w swojej opinii, że nie było połączenia silników, na których zamontowano wentylatory z bednarką, stanowiącą uziemienie elektrostatyczne. Tymczasem dokonane przez biegłego oględziny wskazały coś odmiennego, a mianowicie to, że połączenie takie było i istniało ono od chwili oddania silosa do użytku. B., którą odkrył w trocinach biegły, była dodatkowym zabezpieczeniem silosa. Ona powinna być i była zamontowana w chwili montażu samego silosa. Tego zabezpieczenia nie stwierdził G. B.. Biegły stwierdził dalej wyprowadzenie wspólnej bednarki do konstrukcji silosa. Reasumując, G. B. ani nie odkopał bednarki, ani nie zlecił badań metalowych elementów, które znalazł w silosie. Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu opinia biegłego M. A. w skuteczny sposób zakwestionowała wiarygodność podnoszonych przez pozwaną twierdzeń, których źródła upatrywać należy w zaferowanym przez nią materiale dowodowym, w tym – w opinii rzeczoznawcy G. B. sporządzonej, na jej zlecenie, na etapie likwidacji szkody.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i jako takie, zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wskazać należy na bezzasadność zarzutu strony pozwanej dotyczącego braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powódki. Po pierwsze – powódka w dniu 6 czerwca 2012 roku zawarła z (...) Bank Spółką akcyjną w W. wyłącznie dwie umowy o cesje praw z umowy ubezpieczenia, mocą których przelała na rzecz Banku prawa do całości odszkodowań z tytułu umów ubezpieczenia nr 031-12-067- (...) (ubezpieczenie budynku hali produkcyjnej) i nr 031-12-093- (...) (ubezpieczenie rzeczy ruchomych, obejmujące składniki majątku obrotowego). Powódka nie zawarła natomiast z (...) Bankiem analogicznej umowy o cesje praw z umowy ubezpieczenia, która dotyczyłaby umowy ubezpieczenia silosu do przechowywania trocin wraz z osprzętem nr 031-12-067- (...). W tej sytuacji, nie było konieczne przedkładanie zgody Banku na wypłatę odszkodowania za szkodę powstałą na silosie wraz z jego osprzętem na rachunek bieżący powódki. Po drugie – fakt cesji wierzytelności z umów ubezpieczenia nr 031-12-067- (...) i nr 031-12-093- (...) na rzecz (...) Banku był każdorazowo wykazywany stosownymi adnotacjami w treści polisy. Oczywiście na polisie nr (...) nie ma takiej adnotacji, nie mniej jednak, jak to już wcześniej podkreślono, w przypadku umowy ubezpieczenia silosa wraz z osprzętem umowy cesji wierzytelności po prostu nie zawarto. Po trzecie zaś – jak słusznie podniósł pełnomocnik powódki, powódka, jako strona umowy ubezpieczenia posiada materialną legitymację do dochodzenia umownego odszkodowania i brak jest podstaw do przyjęcia, że na skutek innych zdarzeń prawnych, w tym – przelewu wierzytelności z umowy ubezpieczenia (do którego nigdy przecież nie doszło), utraciła ona tą legitymację (tak - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 roku, I CSK 538/09).

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego na gruncie przedmiotowej sprawy bezspornym jest, że strony łączyły trzy umowy ubezpieczenia: 1) silosu do przechowywania trocin wraz z osprzętem nr 031-12-067- (...), która swym zakresem obejmowała: pożar, uderzenie pioruna, eksplozję, implozję, uderzenie lub upadek statku powietrznego, terroryzm, dym i sadzę, uderzenie pojazdu mechanicznego, falę dźwiękową, silny wiatr, grad, żywioły, zalanie, pęknięcie mrozowe i przepięcie i której suma ubezpieczenia opiewała na kwotę 190.000,00 złotych, 2) budynku hali produkcyjnej nr 031-12-067- (...), która swym zakresem obejmowała: dym i sadzę, uderzenie pojazdu mechanicznego, falę dźwiękową, silny wiatr, grad, żywioły, zalanie, pęknięcie mrozowe oraz przepięcie i której suma ubezpieczenia opiewała na kwotę 1.000.000,00 złotych oraz 3) rzeczy ruchomych, obejmującą składniki majątku obrotowego, nr 031-12-093- (...), która swym zakresem obejmowała: dym i sadzę, uderzenie pojazdu mechanicznego, falę dźwiękową, silny wiatr, grad,

żywioly, zalanie i pęknięcie mrozowe i której suma ubezpieczenia opiewała na kwotę 1.000.000,00 złotych. Pierwsza z nich zawarta była na okres od dnia 22 stycznia 2012 roku do dnia 21 stycznia 2013 roku, a druga i trzecia – na okres od dnia 1 czerwca 2012 roku do dnia 31 maja 2013 roku.

Bezspornym jest także to, że do wszystkich w/w umów ubezpieczenia zastosowanie miały Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...), przyjęte uchwałą pozwanej nr 100/2010 z dnia 17 listopada 2010 roku.

Nadto, poza sporem pozostaje, że w dniu 26 października 2012 roku w przedsiębiorstwie powódki doszło do pożaru i powstania szkody.

Stosownie do treści art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie - przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Art. 805 k.c. wskazuje na istotę umowy ubezpieczenia, określając obowiązki stron przedmiotowej umowy, ubezpieczyciela i ubezpieczającego. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy ubezpieczenia jest z jednej strony zobowiązanie do spełnienia określonego świadczenia przez ubezpieczyciela w razie zajścia określonego w umowie wypadku, z drugiej zaś strony zobowiązanie do zapłaty składki przez ubezpieczającego.

Umowa ubezpieczenia określana jest powszechnie jako umowa najwyższego zaufania, od stron umowy wymaga się przede wszystkim szczególnej lojalności i zaufania w wykonywaniu zawartej umowy ubezpieczenia (patrz: D. Fuchs, Wpływ wejścia w życie przepisów tzw. pakietu ustaw ubezpieczeniowych na charakterystykę cech umowy ubezpieczenia (w:) Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana, pod red. L. Ogiegły, W. Popiołka, M. Szpunara, Kraków 2005, s. 926). Ubezpieczyciel, dokonując oceny ryzyka (co ma wpływ na samo zawarcie umowy, a następnie na wysokość składki ubezpieczeniowej), opiera się w głównej mierze na informacjach dostarczonych przez ubezpieczającego. Z tego też względu konsekwencje nadużycia takiego zaufania mogą być szczególnie dotkliwe, w postaci nieważności umowy lub zwolnienia ubezpieczyciela z odpowiedzialności.

Wypadek ubezpieczeniowy jest to zdarzenie, w razie zajścia którego ubezpieczyciel zobowiązuje się spełnić określone w umowie ubezpieczenia świadczenie (A. W., Z.K. N., Prawo ubezpieczeń gospodarczych, W.-P. 1980, s. 46). Kodeks cywilny wskazuje w zasadzie materialne pojęcie wypadku ubezpieczeniowego, definiując go jedynie pośrednio, z punktu widzenia kryterium formalnego. Zgodnie z treścią art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, przy czym umowa ubezpieczenia będzie nieważna, jeżeli w chwili jej zawarcia zajście przewidzianego w umowie wypadku nie jest możliwe. Z przepisów tych wynika przede wszystkim, że wypadek ubezpieczeniowy jest zdarzeniem prawnym, gdyż "od jego nastąpienia uzależnione jest powstanie określonych skutków prawnych - powstanie obowiązku wypłaty odszkodowania lub innego świadczenia powodującego przemianę ekspektatywy prawa do świadczenia, które miał ubezpieczający od chwili powstania stosunku ubezpieczenia, w rzeczywiste prawo do tego świadczenia" (patrz: J . Łopuski (w:) J. Winiarz, Komentarz , t. II, 1989, s. 725).

Wypadek, o którym w mowa w cytowanym przepisie, powinien być zdarzeniem przyszłym i możliwym do spełnienia w stosunku do momentu zawarcia umowy ubezpieczenia. Objęcie ubezpieczeniem wypadku przeszłego, czyli okresu poprzedzającego zawarcie umowy, możliwe byłoby tylko w sytuacji, gdy żadna ze stron nie wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że wypadek już zaszedł lub że odpadła możliwość jego zajścia w okresie objętym ochroną (art. 806 k.c.). Należy stwierdzić, iż wypadek ubezpieczeniowy powinien być zdarzeniem niepewnym. Niepewność ta ma charakter subiektywny z punktu widzenia stron, na co wyraźnie wskazuje brzmienie art. 806 k.c. Wypadek może nastąpić niezależnie od woli ludzkiej, stanowiąc przejaw działania sił przyrody, ale może być też wynikiem zamierzonego działania człowieka. Zawsze jednak powinien nastąpić wbrew woli ubezpieczającego, a przynajmniej bez jego winy umyślnej. Z tego względu uznaje się, iż nie może być wypadkiem ubezpieczeniowym zdarzenie spowodowane umyślnie przez ubezpieczającego. Wypadek winna ponadto cechować

nagłość, nadzwyczajność jego występowania, stanowiąca zakłócenie normalnego toku rzeczy, oraz pewna statystyczna prawidłowość występowania, pozwalająca w pewnym stopniu przewidzieć prawdopodobieństwo jego zajścia (patrz: E. Montalbetti (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1632). Cechą wypadku jest to, iż jest on nieprzewidziany lub niespodziewany. Cechę przypadkowości należy więc odnieść do zdarzeń, których obiektywnie nikt się nie spodziewa lub ich nie przewiduje.

Świadczeniem zasadniczym ubezpieczyciela jest udzielanie ochrony ubezpieczającemu poprzez ponoszenie ryzyka zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Konsekwencją powyższego może być konieczność spełnienia określonych czynności na rzecz ubezpieczonego, poprzez na przykład wypłatę określonej sumy pieniężnej. Zgodnie z uregulowaniami zawartymi w art. 805 § 2 k.c. świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie: przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

A. umowy ubezpieczenia oznacza zawarcie umowy poprzez przystąpienie do warunków zaproponowanych przez jedną stronę, ustalonych we wzorcu umownym opracowanym przez ubezpieczyciela. Ubezpieczający z reguły nie negocjuje warunków umowy, jedynie akceptuje ich treść zaproponowaną przez ubezpieczyciela. Ogólne warunki ubezpieczeń zaliczane są do oświadczeń woli o charakterze kwalifikowanym, dla których ustawodawca ustanawia szczególny reżim prawny (patrz: M. Orlicki (w:) System prawa prywatnego, t. 8, s. 672). Postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia, będące elementem treści łączącego strony stosunku obligacyjnego, mogą przewidywać wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, ale muszą one być sformułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Zakład ubezpieczeń - jako profesjonalista oraz autor ogólnych warunków ubezpieczenia - ma obowiązek sformułować je precyzyjnie, a w razie niejasności czy wątpliwości co do poszczególnych postanowień należy je interpretować na korzyść ubezpieczającego. Byłoby bowiem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, by niekorzystne konsekwencje wadliwej i niedbałej redakcji tych postanowień obciążały ubezpieczającego. Wydaje się, że wspomniana zasada powinna obejmować wszystkie stosunki ubezpieczenia, a nie tylko te z udziałem konsumentów (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2005 r., II CK 305/05, Rzeczpospolita 2005, nr 288, s. C2; Zdzisław Gawlik, Komentarz do art. 805 Kodeksu cywilnego, stan prawny na dzień 1 sierpnia 2010 roku).

Mając powyższe na uwadze podnieść należy, że na gruncie przedmiotowej sprawy spełnione zostały przesłanki z art. 805 § 1 k.c. Pozwana, jako ubezpieczyciel, zobowiązała się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, tj. zobowiązała się wypłacić odszkodowanie w sytuacji zaistnienia pożaru w silosie, osadzenia się dymu i sadzy w budynku hali produkcyjnej i zalania rzeczy ruchomych, obejmujących składniki majątku obrotowego (trocin), a powódka, jako ubezpieczający, zobowiązała się zapłacić składki ubezpieczeniowe.

Co więcej, w sprawie wystąpiły przewidziane umową ubezpieczenia wypadki. Z protokołu szkody z dnia 29 października 2012 roku wynikało, że na skutek pożaru w silosie zniszczeniu uległa jego kopuła, klapy zabezpieczające, poszycie zewnętrzne oraz system zraszaczy, jak i worki filtrujące, a z trzech protokołów szkody z dnia 31 października 2012 roku wynikało, że na skutek pożaru w silosie zniszczeniu i/lub uszkodzeniu uległy membrany z blachy aluminiowej, ściany zewnętrzne z blachy ocynkowanej (także na skutek wycięcia dziury przez straż pożarną), konstrukcja łączeniowa silosa, strop silosa z blachy stalowej, filtr wraz z workami filtracyjnymi (wypalenie całej sekcji filtracyjnej), instalacja zraszaczowa, zawór bezpieczeństwa oraz sterownik odpylacza, nadto, doszło do zanieczyszczenia produktami spalania stropodachu oraz ścian, a także do pęknięcia dwóch płyt dachu hali wykonanych z poliuretanu, a także zniszczeniu uległy łącznie 33 tony trocin składowanych w silosie, służących do produkcji brykietów prasowalnych, które na skutek zamoczenia podczas akcji gaśniczej, jak i zanieczyszczenia m.in. kawałkami metalu (powstałymi z elementów silosa po jego wybuchu i pożarze) nie nadawały się już do wykorzystania w produkcji. Powódka wywiązywała się natomiast z nałożonego na nią obowiązku opłacania składek ubezpieczeniowych, która to okoliczność nie była kwestionowana przez stronę pozwaną w toku procesu.

W tym miejscu należy jednoznacznie zaznaczyć, iż nie można zgodzić się z twierdzeniami pozwanej, jakoby powódka nie przedstawiła badań elektrostatycznych, a tym samym nie udokumentowała, by w jej zakładzie przestrzegano

warunków o ochronie przed wybuchem pozostającym w związku z transportem pneumatycznym pyłów, drobnych elementów drewna i elektrycznością statyczną. Nie można zgodzić się i z tymi twierdzeniami, z których wynika, że u powódki stwierdzone zostały nieprawidłowości w instalacji elektrostatycznej oraz z tym, że powódka nie udokumentowała stosowania worków filtracyjnych z atestem elektrostatycznym. W tej sytuacji nie może być mowy o tym, aby powódka nie przestrzegała obowiązków wynikających z zawartej umowy ubezpieczeniowej, przez co dopuściła do powstania szkody.

Zgodnie z § 15 ust. 5 pkt 1 OWU, obowiązkiem ubezpieczonego (powódki) było przestrzeganie powinności ubezpieczeniowych poprzez: przestrzeganie powszechnie obowiązujących przepisów, w tym przepisów prawa budowlanego, ochrony przeciwpożarowej, BHP, eksploatacji i konserwacji budynków i budowli, budowy i eksploatacji urządzeń technicznych, wykonywania dozoru technicznego nad urządzeniami oraz wykonywanie zobowiązań wymienionych w umowie ubezpieczenia.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu badań elektrotechnicznych i ogólnopozarowych inż. M. A., której Sąd w całości dał wiarę, jasno wynikało, że w obiekcie (silosie) powódka stworzyła wystarczająco skuteczną ochronę przed powstaniem napięć elektrostatycznych na metalowych korpusach maszyn i urządzeń technologicznych poprzez stosowanie uzemień ochronnych. Stworzono sieć uziemiającą w postaci magistrali uziemiającej. Metalowe ciągi wentylacyjne znajdujące się w obrębie pomieszczenia produkcyjnego były uziemione co najmniej w dwóch punktach. Zapewniono ciągłość sieci uziemiającej, niezawodność połączeń (kontaktów) oraz wymaganą skuteczność uziemienia. Uziemienia urządzeń znajdujących się w obrębie pomieszczenia objętego ochroną tworzyły wspólny, ekwipotencjalny obwód elektryczny. Wystarczająco skuteczną ochronę przed powstaniem napięć elektrostatycznych na metalowych korpusach maszyn i urządzeń technologicznych zapewniło stosowanie uzemień ochronnych wg (...) oraz wytycznych zawartych w PN-E- (...):1994. Badania wykonane przez elektryka spełniały normę (...), natomiast wytyczne zawarte w PN-E- (...):1994 zostały potwierdzone przez oględziny przeprowadzone w dniu 31 maja 2014 roku. Kontrolę stanu technicznego instalacji elektrycznych i piorunochronnych powinny przeprowadzać osoby posiadające kwalifikacje wymagane przy wykonywaniu dozoru nad eksploatacją odpowiednich instalacji i urządzeń elektrycznych i wbrew twierdzeniom pozwanej, osoba wykonująca prace kontrolno-pomiarowe w firmie powódki posiadała takie kwalifikacje, posiadała bowiem aktualne świadectwo kwalifikacyjne typu (...) – Nr E/244/198/11 z terminem ważności do dnia 18 lutego 2016 roku uprawniające do wykonywania pracy na stanowisku eksploatacji w zakresie: obsługi, konserwacji, montażu, kontrolno-pomiarowym dla wymaganych grup urządzeń, instalacji i sieci, a w zakresie uprawnień pomiarowych: badania skuteczności ochrony od porażenia, pomiary rezystancji i uziomów. Powódka posiadała również aktualną (na dzień zaistnienia szkody) instrukcję bezpieczeństwa pożarowego, której posiadanie wymagane jest rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 czerwca 2010 roku, a czemu zaprzeczała strona pozwana. Co więcej, materiał użyty do wykonania worków filtracyjnych zakupionych przez powódkę w 2008 roku od firmy (...) w ilości 60 sztuk posiadał następującą charakterystykę badania: charakterystykę materiału „poliester antyelektrostatyczny”, z której wynikało, że materiał przewodzi ładunki elektrostatyczne (siatka przewodząca), badanie wykonane przez (...), z którego wynikało, że badany materiał posiada długotrwałą zdolność do przewodzenia, nie ma pod względem elektrostatycznym żadnych zastrzeżeń co do użycia uziemionego materiału filtracyjnego K. Filc Igłowy BS 011 przewodzącego prąd w obszarach zagrożonych eksplozją i badanie wykonane przez I. Górnictwa – Kopalnię (...), z którego wynikało, że Filc Igłowy BS 011 produkcji K. posiadał właściwości przewodzące.

Wyraźnie więc z tego wynika, że powódka przestrzegała wszelkich obowiązków wynikających z zawartych z pozwaną umów ubezpieczeniowych.

Co jednak najistotniejsze, biegły wprost wskazał, że w urządzeniu silos typ SA-3 (nowe oznaczenie SB 6, $V=214m^3$) przeznaczonym do magazynowania pyłów i trocin suchych pochodzenia drzewnego mogła wystąpić sfera 20 (miejsce, w którym atmosfera wybuchowa w formie chmury pyłu palnego utrzymuje się stale, przez długi okres albo często). Elementami oceny ryzyka były płomienie i gryzące gazy – prace spawalnicze, iskry wytwarzane mechanicznie – przedostanie się do urządzenia materiałów obcych np. kamieni czy skrawków metalu, urządzenia elektryczne – iskry elektryczne spowodowane uszkodzeniami instalacji i urządzeń elektrycznych, prądy błędzące – jako wynik

zwarcia albo doziemienia z powodu uszkodzeń instalacji elektrycznej, elektryczność statyczna – naładowanie się elementów nie przewodzących, uderzenie pioruna – w przypadku uszkodzenia systemów ochronnych, ultradźwięki – w przypadku badań powłok korozyjnych lub powłok malarskich. W urządzeniu eko-filtr, typ A-8, $Q=45.000\text{m}^3/\text{h}$, przeznaczonym do oczyszczania powietrza z pyłów suchych pochodzenia drzewnego o wilgotności względnej powietrza nie przekraczającej 80%, minimalnej średnicy drobiu $0,5\mu\text{m}$ i temperaturze powietrza oczyszczonego max. 80°C , wewnątrz filtra, po stronie powietrza oczyszczonego, mogła wystąpić również strefa 20. Elementami oceny ryzyka były, podobnie jak poprzednio, m.in.: iskry wytwarzane mechanicznie: przedostanie się do urządzenia materiałów obcych np. kamieni lub skrawków metalu, elektryczność statyczna: naładowanie się elementów nie przewodzących, np. rękawy filtracyjne. Biegły sądowy, do analizy przyczyny powstania wybuchu drogą eliminacji zakwalifikował dwa elementy ryzyka, tj. iskry wytwarzane mechanicznie i elektryczność statyczną. W odniesieniu do iskieł mechanicznych biegły wskazał, że w protokole szkody z dnia 31 października 2012 roku sporządzonym przez pozwaną stwierdzono, że w silosie po wybuchu i pożarze pozostało ok. 5 ton trocin zanieczyszczonych elementami metalowymi. (...) tych nie przebadano jednak na okoliczność ich pochodzenia, czemu nie zaprzeczyła strona pozwana. Biorąc zaś pod uwagę informacje zawarte w tym protokole szkody, jak i elementy oceny ryzyka biegły w sposób przekonujący wskazał, że nie można było wykluczyć, iż przyczyną wybuchu i następnie pożaru było powstanie impulsu energetycznego w wyniku przedostania się do urządzenia materiałów obcych np. kamieni czy skrawków metalu powstałych wskutek awaryjnego uszkodzenia np. narzędzi stosowanych przy obróbce drewna. Skoro bowiem elementami ryzyka w urządzeniu typu silos są iskry wytwarzane mechanicznie wskutek przedostania się do urządzenia materiałów obcych np. kamieni lub skrawków metalu, to znaczy, że przy analizie przyczyny wybuchu te okoliczności należy brać pod uwagę. Ponadto, strefa, w której atmosfera wybuchowa w formie chmury pyłu palnego utrzymuje się stale, przez długi czas albo często, znajduje się w silosie, a nie w przewodzie wentylacyjnym. Wobec tego element transportowy w przewodzie wentylacyjnym nie musiał osiągnąć temp. $420-450^\circ\text{C}$. Dopiero wskutek zaiskrzenia bliżej nieokreślonego elementu – przedmiotu w silosie, w strefie wybuchowej, mógł skutkować powstaniem czynnika energetycznego potrzebnego do zainicjowania wybuchu. W odniesieniu zaś do elektryczności statycznej biegły wskazał, o czym już mowa powyżej, że w silosie stworzono wystarczająco skuteczną ochronę przed powstaniem napięć elektrostatycznych na metalowych korpusach maszyn i urządzeń technologicznych poprzez stosowanie uzemień ochronnych. Stworzono sieć uzemiającą w postaci magistrali uzemiającej. Metalowe ciągi wentylacyjne znajdujące się w obrębie pomieszczenia produkcyjnego były uzziemione co najmniej w dwóch punktach. Zapewniono ciągłość sieci uzemiającej, niezawodność połączeń (kontaktów) oraz wymaganą skuteczność uzziemienia. Uzziemienia urządzeń znajdujących się w obrębie pomieszczenia objętego ochroną tworzyły wspólny, ekwipotencjalny obwód elektryczny. W przeciwieństwie do pozwanej, biegły dokonał w trakcie oględzin usunięcia wierzchniej warstwy ziemi i trocin w okolicy ram konstrukcyjnych silników. Dopiero po oczyszczeniu podłoża z ziemi i trocin stwierdził, że wszystkie metalowe ramy konstrukcyjne wraz z silnikami, na których zamontowano wentylatory, połączone były między sobą metalową taśmą (bednarką) stanowiącą uzziemienie elektrostatyczne. Brak śladów ponownego malowania w miejscach połączenia bednarek do ram konstrukcyjnych oraz ten sam sposób montowania bednarek do ram konstrukcyjnych sugerowały, że połączenia te wykonano w jednym czasie.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowy obiekt posiadał wszelkie niezbędne dokumenty dotyczące instalacji elektrycznej, instalacji przeciwpożarowej, instalacji elektrostatycznej. Były także wykonane niezbędne pomiary instalacji w tym obiekcie, zarówno jeśli chodzi o ochronę przeciwporażeniową, jak i dotyczące instalacji uzziemienia. Obiekt posiadał wszystkie niezbędne badania techniczne do eksploatacji.

Jak to już wcześniej zostało podniesione, cechą wypadku jest to, iż jest on nieprzewidziany lub niespodziewany. Cechą przypadkowości należy więc odnieść do zdarzeń, których obiektywnie nikt się nie spodziewa lub ich nie przewiduje.

Producent silosa w ocenie ryzyka stwierdził, że mogą zaistnieć takie zagrożenia, iż przez wyciąg odracający trociny dostanie się z produkcji jakiś element metalowy, np. fragment noża z obrabiarki i on może wywołać zapłon. Taki metalowy element może wywołać iskrę, która będzie wystarczającym źródłem powstania ognia. Tego jednak, jak słusznie stwierdził biegły i z czym Sąd zgadza się w całej rozciągłości, nie można racjonalnie przewidzieć. Dlatego właśnie producent w samej konstrukcji silosa przewidział pewne elementy, które w wypadku takiego wybuchu

przenoszą energię na zewnątrz silosa, nie niszcząc struktury silosa. Taka sytuacja zdarzyła się w przedmiotowym przypadku, lecz – co ważne - nie miało to związku z nieprawidłową obsługą silosa czy nieprawidłowością pracy silosa. Użytkowanie tego typu urządzenia nosi ze sobą ryzyko powstania wybuchu. Ten wybuch należy traktować jako przypadek losowy, gdyż powódka nie naruszyła żadnych przepisów czy norm związanych z obsługą i eksploatacją tego silosa.

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że pozwana bezzasadnie zwolniła się z odpowiedzialności odszkodowawczej za wypadki przewidziane umowami ubezpieczenia zawartymi z powódką, a co za tym idzie – bezzasadnie odmówiła powódce wypłaty należnego jej odszkodowania.

Wysokość roszczeń dochodzonych przez powódkę nie była pomiędzy stronami sporna. Pozwana bowiem w odpowiedzi na pozew (k. 161) wyraźnie oświadczyła, iż "wysokość roszczeń nie jest przedmiotem sporu" i nie podnosiła jakiegokolwiek zarzutów dotyczących obniżenia dochodzonych przez powoda kwot (np. franszyza redukcyjna). Dlatego też Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki objęte pozwem roszczenia, a zatem kwotę 190.000,00 złotych tytułem odszkodowania za zniszczony silos, kwotę 11.950,00 złotych tytułem odszkodowania za uszkodzenia budynku hali produkcyjnej oraz kwotę 13.200,00 złotych tytułem odszkodowania za zniszczone środki obrotowe (trociny).

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając je, zgodnie z żądaniem pozwu, od wszystkich wyżej wskazanych kwot od dnia 17 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty wobec ostatecznego wskazania tej daty podczas rozprawy w dniu 17 stycznia 2014 roku. W tym miejscu należy przypomnieć, iż powódka wezwała pozwaną do zapłaty odszkodowania listem poleconym z dnia 11 marca 2013 roku, wyznaczając jej miesięczny termin na dokonanie zapłaty lub podjęcie negocjacji w sprawie. Faktem jest, że brak jest dowodu doręczenia pozwanej powyższego wezwania. Jednakże pozwana w piśmie z dnia 16 kwietnia 2013 roku, ustosunkowując się do wezwania powódki z dnia 11 marca 2013 roku, złożyła powódce drugie oświadczenie w przedmiocie odmowy wypłaty odszkodowania. Zatem dzień 17 kwietnia 2013 roku jest pierwszym dniem pozostawania przez pozwaną w zwłoce z wypłatą odszkodowania powódce.

Stosownie do treści art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Cofnięcie pozwu jest cofnięciem wniosku o udzielenie ochrony prawnej roszczeniu procesowemu. Jest wyrazem prawa powoda do dysponowania przedmiotem procesu oraz przejawem odwołalności czynności procesowych. Cofnięcie pozwu niweczy - jak stanowi art. 203 § 2 - wszelkie skutki, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Zatem jeżeli pozew zostanie skutecznie cofnięty – wydanie wyroku stanie się bezprzedmiotowe i niedopuszczalne. Wówczas sąd wyda postanowienie o umorzeniu postępowania.

Sąd co do zasady związany jest cofnięciem pozwu. Obowiązany jest jednak zawsze dokonać oceny, czy w świetle zgromadzonego materiału procesowego czynności wymienione w art. 203 § 4 nie są sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego lub czy zmierzają do obejścia prawa. Stwierdzenie tych okoliczności ma ten skutek, że mimo złożenia przez stronę odpowiedniego oświadczenia sąd prowadzi nadal postępowanie, wydawszy uprzednio postanowienie stwierdzające uznanie tych czynności za niedopuszczalne i odmawiające umorzenia postępowania (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1966 roku, II CR 387/66, OSNC 1967, nr 7–8, poz. 133).

W ocenie Sądu w rozpoznawanym przypadku cofnięcie pozwu przez stronę powodową w zakresie alternatywnych należności od dnia 2 stycznia 2013 roku do dnia 16 kwietnia 2013 roku, dokonane wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, nie było sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego, ani nie stanowiło obejścia prawa. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., orzekł jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono z zastosowaniem wyrażanej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 10.758,00 złotych (dowód uiszczenia - wewnętrzna strona okładki tomu I akt sprawy), wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 7.200,00 złotych i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych (k. 12). Wysokość kosztów zastępstwa procesowego jest zgodna § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002

roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Tym samym zasadzeniu na rzecz powoda od pozwanego podlegała łącznie kwota 17.975,00 złotych.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 roku Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., Sąd nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 356,10 złotych tytułem wydatków poniesionych w toku postępowania tymczasowo przez Skarb Państwa - koszty stawiennictwa na rozprawie świadka G. B. (k. 531).

O zwrocie niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego w kwocie 5.400,00 złotych Sąd orzekł na podstawie art. 84 ust. 1 cytowanej ustawy o kosztach sądowych.